Nr. 167. Sobota, 24 Lipca 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 15 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem c. k. pułkownikowi Teodorowi Neuwirth, nadać najmiłościwiej stan szlachecki z godnością „Edler" i przydomkiem „Neufels".

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 lipca b. r. najmiłościwiej pozwolić, ażeby dyrektorowi gimnazyum państwowego 4 okręgu w Wiedniu, dr. Wilhelmowi Biehl, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, wyrażone zostało za jego długoletnią i pożyteczną działalność w zawodzie nauczycielskim Najwyższe zadowolenie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Leopolda Jakobiego w Pilznie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Pilznie.

Reskryptem z d. 17 kwietnia 1886 l. 45834 nadało wys. c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. ministerstwo dla rolnictwa, handlu i przemysłu dr. S. Pickowi w Szczakowie, wyłączny przywilej na ulepszony sposób wyrabiania sody z pozostałego ługu przy fabrykacyi Natro Cellulosy, z prawem pierwszeństwa od dnia 16 grudnia 1885 pod wszystkiemi warunkami i ze wszystkiemi skutkami Najwyższego Ces. Patentu z 15 sierpnia 1852.

Co się do publicznej podaje wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 8 lipca 1886.

Dnia 16 lipca 1886 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXXVIII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:
Nr. 115. Cesarski patent z dnia 14 lipca 1886 roku, o zwołaniu sejmu krajowego uksiążęconego hrabstwa Tyrolu.

Dnia 30 kwietnia 1886 roku wydaną i rozesłaną została z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie część XVI dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.
Część ta zawiera:
Nr. 51. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 20 kwietnia 1886 r., l. 25.583, o zezwoleniu gminie miasta Kołomyi na pobór dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa.
Nr. 52. Uchwałę Sejmu krajowego w sprawie przyjmowania dzieci na fundusz podrzutków w Krakowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 lipca.

Zmiana gabinetu w Anglii wyszła już od wtorku ze sfery domysłów i kombinacyj, i stanęła na porządku dziennym. P. Gladstone podał się do dymisyi, królowa przyjęła ją i wezwała lorda Salisbury'ego na konferencyę. Czy przywódca torysów zobowiąże się sam utworzyć gabinet, czy złoży go na podstawie koalicyi z wigami umiarkowanymi, nie zmieni to zgoła głównego faktu, że stronnictwo konserwatywne jest dziś w Izbie niższej parlamentu angielskiego jedynem, jednolitem i że mu bardzo mało brakuje głosów do stworzenia absolutnej większości. Gdy nadto w chwili wyborów, które wywarły stanowczy wpływ na przesilenie gabinetowe, szło głównie o rozstrzygnięcie zasadniczo postawionej kwestyi: autonomia Irlandyi, czy unia nietykalna, i gdy za tą drugą alternatywą oświadczyła się większość wyborców, to i wybrani na tej podstawie wigowie i część radykalnych posłów, popierać muszą w zasadniczej tej kwestyi gabinet konserwatywny.

Lord Salisbury nie miał jeszcze sposobności odbyć narady ze swojem stronnictwem, gdyż bawiąc zagranicą, mógł dopiero wczoraj powrócić do Londynu, i dziś wreszcie, a może aż jutro uda się na wezwanie królowej do Osborne. Z tego powodu wszystkie kombinacye o koalicyi z wigami lub o niepowodzeniu w tych zabiegach, były nieco przedwczesne. Na pewne wiedziano tylko o wyraźnej niechęci lorda Hartingtona, ale w stronnictwie wigów nie sam Hartington jest osobistością wpływową. Pierwsze po nim miejsce zajmuje p. Goeschen, który w kombinacyi ministeryalnej jest może nawet ważniejszą osobistością, ponieważ pełnił już wielokrotnie obowiązki w kraju i miał sobie poruczone drażliwe misye dyplomatyczne.

Prasa angielska oceniając trudną sytuacyę w ogóle a specyalnie zadanie nowego gabinetu, przyznaje, lubo z niechęcią, że wyborcy potępiając politykę irlandzką, nie rozstrzygneli jeszcze tej kwestyi. Bardzo mało jest dzienników, które się odważyły powiedzieć, że dawna taktyka torysów była dobrą i że przez zastosowanie jej nadal względem Irlandyi, państwo wejdzie w okres pokojowy. Walkę przewidują nawet ściśle konserwatywne organa i nawet takie mniemają, że gabinet torysowski będzie miał obmyśleć jakiś program, któryby z jednej strony dawał gwarancyę unii królestwa, a z drugiej czynił zadość umiarkowańszym życzeniom i potrzebom ludności irlandzkiej.

Natomiast, jak w poprzednim okresie, gdy ster rządów obejmował lord Salisbury, tak i tym razem, objawiła się w Anglii niezwykła otucha, że sytuacya państwa względem innych mocarstw znacznie się poprawi. Pominąwszy wiarę tradycyjną, że torysowie zawsze więcej dbali o zewnętrzną powagę i potęgę Anglii, cała prasa jednogłośnie podnosi, że polityka zagraniczna Anglii pod sterem Salisbury'ego wejdzie ponownie na nowe, lepsze tory. Polityka ta była słabą stroną w każdoczesnej akcyi Gladstona, i musiały to powtarzać najprzychylniejsze mu organa, usprawiedliwiając jedynie tem, że za to w sprawach wewnętrznych dokonał sędziwy mąż stanu niejednej szczęśliwej reformy. Temi wszakże sprawami niemniej żywo zaczął się był interesować także gabinet Salisbury'ego, nim go wyparł na nowo Gladstone. Wówczas to radykalni, którzy tym razem dla niedopuszczenia autonomii irlandzkiej, popierali konserwatystów, paraliżowali sami zabiegi ekonomiczne torysów. Czy i obecnie w jednej tylko sprawie okażą gotowość poparcia, a w innych stwarzać będą opozycyę, czas to pokaże. Zależeć to zresztą będzie od przyszłego składu gabinetu i od intencyj jego członków. Jeżeli Salisbury zechce wytrącić ostatnią broń z ręki opozycyi radykalnej, zgodnej tylko co do unii z torysami, to musi z konieczności poświęcić większą uwagę sprawom lokalnym ludności, której sympatye tem tylko jednał sobie gabinet liberalny.

SPRAWY MONARCHII

(*Z Ministerstwa wyznań i oświaty. — Sejm tyrolski. — Z Pesztu*).

Ministerstwo wyznań i oświaty wydało w tych dniach, jak donosi *Pol. Corr.* następujące zasadnicze orzeczenie i zawiadomiło o niem rektoraty wszystkich uniwersytetów:

---

44)

STAROSTA ZYGWULSKI

XI.

(Ciąg dalszy.)

Wszakże p. Stadnicki nie spieszył się cale z powrotem do Łańcuta. Chciał on widocznie przypatrzeć się pierwej z bliska sprawom publicznym, a może też oczekiwał na ów zapowiedziany dowód łaski królewskiej, który się jednak ociągał. Dołęga chętnieby już był wyjechał z Krakowa, bo tu często spotykać się musiał i ścierać z rodzicem, który znowu robił rozmaite zabiegi, aby go od Stadnickiego odciągnąć. Ilekroć wszakże Jerzy wspomniał Stanisławowi o wyjeździe, ten zawżdy zbywał go niczem a coraz niespokojniejszym się stawał, wyprawiał gońców na wszystkie strony i jakby w ciągłem był oczekiwaniu. Jerzy, który już na to coraz baczniejszą uwagę zwracać począł, wkrótce też spenetrował, że nie o co innego p. Stadnickiemu chodziło, jeno o owę Hannę wdowę, o której mu doniesiono, jako przebywała jakiś czas w Przemyskiem, ale ztamtąd wyjechała niewiadomo dokąd. Rozsyłał tedy gońców na wszystkie strony, aby się dowiedzieć, gdzie obecnie przebywa. Martwiło to niepomału Jerzego, bo już z twarzy Stadnickiego łatwo odgadywał wielki niepokój i przeczuwał jakoweś nieszczęście.

Jednego też wieczora — a było to już w parę tygodni po owych królewskich uroczystościach weselnych — p. Stadnicki wzburzony i zmieniony bardzo, wpadł do Izby Dołęgi i zawołał:

— Hanna jest tutaj, w klasztorze Panien Dominikanek! jutro mówić z nią będę!...

A gdy to mówił, głos mu drżał a oczy iskrzyły się ogniem. Nieprzytomny prawie biegał po izbie, rękami rzucał, szeptał do siebie urywane jakieś wyrazy, to usiadał, to znów się zrywał, — zgoła jak gdyby w gorączce był. A widząc stan jego taki, Dołęga przeląkł się srodze i zebrawszy się na odwagę, co mu jeno serce podyktować mogło, to wszystko w najczulszych wyłożył wyrazach, prosząc a zaklinając Stadnickiego, by sobie ten niefortunny affekt wybił z głowy i serca. Wspomniał też w końcu i o Hannie Ziemeckiej, chwalił jej przymioty i urodę a młodość jej i jak mu się zdawało bardzo przekonywująco, lecz zupełnie nadaremnie, bo Stadnicki, który w tej chwili usiadł i zdawał się słuchać w milczeniu, cale o czem innem myśleć musiał i na argumentacye Dołęgi żadnego nie dawał baczenia a potem znagła pięścią w stół z całej mocy uderzył i rzekł:

— Doniesiono mi, jakoby ów chłystek Łukasz Opaliński zabiegał o rękę wdowy! Dlatego snać na listy moje nie dawała responsu, może w nadziei, że go poślubi zanim ja powrócę. Ale otom jest i igrać z sobą nie pozwolę!

Żadne tedy perswazye i prośby nie pomagały. Rzucał się p. Stadnicki i miotał jak szalony, a znów taka sama gwałtowność go opanowała, jak przed ową chorobą w Zieniatyczach. Szczęście jeszcze, że swej drużyny nie miał przy sobie w Krakowie, bo jużby gotów był na wszystko; wszakże przyrzekł Jerzemu, iż żadnego excessu się nie dopuści i wyprawił jeno posła do klasztoru, do pani Kostczyny z listem i prośbą, by roz mówić się z nim chciała. Tegoż jeszcze wieczora poseł powrócił z responsem, że pani Starościna oczekiwać będzie p. Stadnickiego nazajutrz o południowej godzinie.

Jak tam Stadnicki przebył noc tę i czas cały do owego południa, opowiedzieć niepodobna. Dołędze zdawało się już, że Stanisław nie doczeka tego momentu, w takiem był rozdrażnieniu i szaleństwie prawie, które wzmagało się coraz więcej, im czas owego widzenia się był bliższy.

W nie mniejszym może niepokoju oczekiwała tego momentu i pani Starościna Kościerzyńska. Nie wiedziała ona przybywając do Krakowa, że tam Stanisława zastanie, a otrzymawszy list od niego, już nie mogła wyjechać i odmówić widzenia się z nim, w słusznej obawie, by Stadnicki tem unikaniem jeszcze bardziej rozdrażniony, nowego excessu się nie dopuścił.

Postanowiła tedy przyjąć Stanisława i rozmówić się z nim stanowczo, — ale jaka ta rozmowa być miała? co on jej powie? a co mu ona odpowiadać będzie?... Godzina rozmowy tej coraz bardziej się zbliżała a pani starościna, chodząc szybko po klasztornej celi, starała się modlitwą uspokoić gwałtowne wzburzenie i przybrać przynajmniej pozór powagi i spokoju.

I przypomniały się jej nagle owe wyrazy, którymi przed laty pożegnał ją Stanisław, gdy do obozu szedł:

— Nie byłoby już na świecie zbrodni, którejbym nie popełnił, gdybyś mi serce rozdarła!

Słowa te, zanim z latami uspokojenie przyszło, słyszała nieraz Hanna w sumieniu swojem, one ją nieraz budziły ze snu a na jawie kazały stawać w obronie Stanisława, ilekroć słyszała czynione mu zarzuty.

Kto wie? — powtarzało jej nieraz w ciszy nocnej sumienie; — kto wie? gdybym go była nie odtrąciła od siebie a pozostała mu wierną w miłości, możeby zapalczywość jego ułagodzona, obróciła się była na pożytek ludziom i Rzeczypospolitej? Kto wie, czy nie jam winna, że żywot jego poszedł na marne?...

A jednak, czyż inaczej mogła uczynić Hanna, jak uczyniła? Zagrożona napaścią Stadnickiego, gdy jej ciągle donoszono, jako pan łańcucki zamierza siłą do Tyczyna wtargnąć i ją porwać, udała się pod opiekę krewnych swoich panów Kostków, którzy jako ludzie poważni a wielkiego znaczenia, zasłonić ją mogli przed wszelkiem niebezpieczeństwem. Właśnie gdy Stanisław udał się na wyprawę pskowską, do Tyczyna przybył imćp. Krzysztof Kostka Starosta Kościerzyński, a dowiedziawszy się o całem zajściu z p. Stadnickim, jął przedstawiać Hannie, jak srogie nieszczęście grozić jej mogły z człowiekiem tak niepowściągliwym i niemal szalonym. Pani Korniaktowa dodawała tu także swoje perswazye bardzo usilne, powtarzając ciągle, jako p. Stadnicki heretykiem zaciętym był i gwałtownikiem, który na wszystko ważyć się gotów, ile że żadnej nie uznaje świętości. To samo mówili i inni, przytaczając różne dowody jego kacerskiej zatwardziałości i niepomiarkowanej swawoli. Wreszcie z pod Pskowa, niektórzy ranni żołnierze wracając, przynosili niezbyt pomyślne wieści, jako już Stadnicki przeciw Hetmanowi się buntował a w obozie z excessów swych słynął.

Broniła się jeszcze czas jakiś Hanna przeciw tym radom, które jej Stadnickiego unikać kazały, ale już sama czuła dobrze, że wszyscy, którzy jej o nim złe przynosili wieści a związku z nim odradzali, mówili słusznie, że jeśli jeno przyszłość swą i spokój salwować chce, winna co rychlej odda-

„Według obowiązujących urządzeń uniwersyteckich istota urzędu docenta prywatnego polega na tem, iż on jako habilitowany na docenta, uprawniony jest do odczytów na pewnym wydziale. Jeżeli tedy prywatny docent wchodzi w taki stosunek, który każe przypuszczać, iż obrał sobie za stałe mieszkanie miejscowość po za odnośnem miastem uniwersyteckiem, skutkiem czego pozbawiony został możności, użytkowania w sposób odpowiadający akademickim celom naukowym z udzielonego mu *venia legendi*, w takim razie zostaje rozwiązanym węzeł łączący go z wydziałem, dla którego otrzymał habilitacyę, i nie może być uważanym nadal za prywatnego docenta tego wydziału“.

Z polecenia p. Ministra wyznań i oświaty, w terminie od dnia 18 lipca do 29 sierpnia br. odbywać się będą przy państwowych szkołach przemysłowych w Gracu, w Pradze (przy szkole czeskiej) Libercu, w Pilznie, Bernie i Bielsku, wreszcie przy artystyczno-przemysłowej szkole fachowej we Lwowie kursa feryalne dla kształcenia nauczycieli w rysunkach. Od 1 do 31 sierpnia, odbywać się będą także kursa w Insbruku. Jako frekwentanci mają być przypuszczeni do odnośnych kursów nauczyciele ze Styryi, Karyntyi, Krainy, dalej z okręgów izb handlowych w Pradze, Celowcu, Pilznie, Chebie i Budziejowicach, wreszcie z Morawy, Szląska, Galicyi, Tyrolu i Voralbergu. Celem umożliwienia urządzenia podobnego kursu na rok przyszły przy państwowej szkole przemysłowej w Krakowie, polecono dyrektorowi i nauczycielom tego zakładu, aby wzięli udział w kursie feryalnym w Bielsku. Oprócz tego w kursie tym weźmie udział trzech nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych z Zachodniej Galicyi. W przyszłym roku urządzone będą kursa feryalne także przy państwowej szkole przemysłowej w Wiedniu i przy czeskiej szkole przemysłowej w Pilznie. Należy poczytać za rzecz nader pocieszającą, pisze przy tej sposobności *Polit. Corr.*, iż wiele stowarzyszeń, reprezentacyj powiatowych, izb handlowych, kas oszczędności, gmin i szkolnych wydziałów pospieszyło z ofiarami na urządzenie pomienionych kursów i tem samem ułatwiło zadanie zarządowi szkolnemu, który przeznaczył na cel powyższy dość znaczną kwotę z funduszów państwowych.

Presse dowiaduje się, iż w miejsce p. Krischeka zostanie mianowany przewodniczącym departamentu szkół średnich w Ministerstwie oświaty radca namiestnictwa Wolf; oprócz tego ma być zamianowanych dwóch referentów, jeden dla niemieckich, drugi dla nieniemieckich szkół średnich.

— Przedwczoraj otwartą została nadzwyczajna sesya sejmu tyrolskiego, którą zwołano wyłącznie dla powzięcia uchwały w sprawie uzupełnienia regulacyi rzeki Adygi. Po nabożeństwie, namiestnik i marszałek powitali zebranych posłów i wypowiedzieli nadzieję, iż sejm przyjmie projekt ustawy o uregulowaniu Adygi. Po przedstawieniu przez namiestnika nowomianowanego wicemarszałka barona Hippolitego, wybrano komisyę dla przedyskutowania powyższego projektu.

— W Węgrzech poczynają powoli uspokajać się namiętności, rozbudzone skutkiem ostatnich zmian w generalicyi. I tak pisze organ umiarkowanej opozycyi *Budap. Tagblatt*: „Należy podnieść wyraźnie i z naciskiem, iż umiarkowana opozycya daleką jest od tego, aby miała brać udział w agitacyi wymierzonej przeciw wspólnej armii i domagającej się jej podziału. Obecne stosunki na Wschodzie i Zachodzie są tego rodzaju, iż każdy zakaz dążący do obalenia jedności austro-węgierskiego wojska, byłby błędem nie do przebaczenia. Umiarkowana opozycya, jako stronnictwo polityczne nie występuje przeciw wspólnej armii, ani nie może mieć zamiaru demonstrowania przeciw generałowi Pejacsevichowi, który jako Węgier i żołnierz spełnia tylko swoją powinność przybywając do Pesztu, aby z rozkazu Jego Ces. i Król. Mości, objąć komendę.“

Sprawy niemieckie.

(Obsadzenie stolicy biskupiej w Chełmnie. — Zgon posłów Junggreena i Büchtemanna. — Reforma w sprawozdaniach z manewrów wojskowych. — Statystyka przymusowych licytacyj).

Dzienniki berlińskie dowiadują się, iż pomiędzy rządem pruskim a Stolicą św. porozumiano się już co do osobistości przyszłego biskupa chełmińskiego. Ogólnie przypuszczają, iż zostanie nim kanonik Warjura, którego wymieniano w swoim czasie jako kandydata na stolicę arcybiskupią w Poznaniu. Zdaniem *Germanii* kapituła chełmińska została nakłoniona przez rząd bądź do zrzeczenia się przysługującego jej prawa wyboru, bądź też do przyjęcia kapłana, na którego zgodziły się obie strony. *Nordd. Allg. Ztg.* podnosi, iż rząd pruski dlatego obrał tutaj drogę dyplomatyczną, iż chodziło mu o pozyskanie takiego biskupa, któryby dawał rękojmię, iż nie będzie popierał polonizacyjnych tendencyj, lecz zechce występować zawsze i wszędzie w imię idei niemieckiej.

Poseł duński Junggreen, członek parlamentu niemieckiego, znany obrońca narodowych praw Duńczyków, umarł dnia 20 b. m. w Apenrade. Zmarły poseł Junggreen niejednokrotnie przemawiał w obronie wniosków, stawianych przez Koło polskie, a przeciw projektom rządowym, zwykle nawet głosował tak samo, jak Koło polskie, które, wywzajemniając się, popierało też wnioski Junggreena, zdążające do obrony języka duńskiego w dawniej duńskich, a dziś pruskich prowincyach.

Równocześnie dochodzi wiadomość o śmierci członka Izby pruskiej Büchtemanna posła z miasta Poznania. Wiadomo, że do Izby pruskiej odbywają się wybory pośrednio, na podstawie szacunku majątkowego. To też jest powodem, że miasto Poznań zawsze ma Niemca posłem w Izbie pruskiej.

Kreutz Ztg. dowiaduje się, że władze wojskowe zamierzają zaprowadzić ważną reformę w dotychczasowych sprawozdaniach z wielkich ćwiczeń wojskowych i wogóle wszystkich manewrów wojskowych. Dotąd wolno było każdemu dziennikowi posyłać swego reportera na ćwiczenia wojskowe. W przyszłości ma to być zakazanem i władze wojskowe ogłaszać będą własne, urzędowe sprawozdania o manewrach.

Organ ministerstwa sprawiedliwości publikuje liczbę przymusowych licytacyj w państwie pruskiem. Liczba subhast w ogóle w r. 1885 się zmniejszyła, wynosiła bowiem 10.309, podczas gdy r. 1884 odbyło się subhast 10.528, a w 1881 r. 17.473. Szczegółowo jednakowoż zmniejszenie to ogranicza się tylko na nadreńską prowincyę, Nasawię, Frankfurt nad Menem, Hesyą i Lawenburg. We wschodnich zaś prowincyach, gdzie obowiązuje nowy regulamin licytacyjny z dnia 13 lipca 1883 r., subhasty dóbr się pomnożyły, szczególnie zaś w prowincyach poznańskiej, pomorskiej, zachodnio-pruskiej, wschodnio-pruskiej, brandenburskiej, szląskiej i saksońskiej, mniej zaś w Westfalii, Szlezwiku i Hanowerze. I tak urosła liczba ta w r. 1885 w stosunku do r. 1884 w Poznańskiem o 105 (26 prc.) w Prusach Zachodnich o 72 (15.5 prc.), w Prusach Wschodnich o 54 (9.4 prc.), i w Szląsku o 54 (3.8 prc.) W ogóle w wschodnich prowincyach roku 1885 odbyło się 5512 licytacyj podczas gdy 1883 r. 5099.

Sprawy serbskie.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Niszu, iż do depeszy streszczającej mowę tronową króla Milana, wkradła się pomyłka. Pomiędzy innemi mowa tronowa zawiera zdanie, że stosunki Serbii do Mocarstw europejskich są jak najprzyjaźniejsze; otóż obecnie pokazuje się, że król Milan mówił tylko o przyjaznym stosunku do państw sąsiednich. Różnica polega w tem, iż król miał w istocie na myśli Austryę, podczas gdy w pierwszym wypadku słowa jego mogłyby się równie odnosić i do Rossyi.

W przyszłym tygodniu rozpoczną się w skupczynie obrady nad przedłożeniem rządowem, domagającem się udzielenia absolutoryum za czynności z ostatniej wojny. W kołach rządowych liczą z pewnością na przyjęcie przedłożenia.

Z Rossyi.

(Zwinięcie dwóch parafij rzymsko-katolickich. Głos oficyalnego organu. — Dyplomacya rossyjska w Sofii. — Egzekucye. — Pomnik w Taszkencie).

Dniew. Warszawskij zamieszcza obszerny komunikat w sprawie zwinięcia z najwyższego rozkazu dwóch parafij rzymsko-katolickich gromowskiej i śledziańskiej w guberni grodzieńskiej i tak pisze na wstępie:

„Na zasadzie tego rozkazu, władze miejscowe obowiązane są objawić parafianom rzeczywiste przyczyny, które skłoniły rząd do zniesienia parafij, a zarazem uprzedzić tak duchowieństwo, jakoteż i ludność rzymsko-katolicką rzeczonej miejscowości, że takież same środki zastosowane zostaną i do tych parafij, w których duchowieństwo prowadzić będzie nadal propagandę w sferze b. unitów, albo też wykonywać dla nich posługi religijne.

„Kościoły Śledziński i Granowski znajdują się w miejscowości sąsiadującej z Zabużjem, odwieczną siedzibą części rossyjskiego narodu, zjednoczonej w roku 1875 z unii z Cerkwią prawosławną i nieustannie kuszonej i chwianej w nowem swem życiu religijnem przez miejscowych fanatyków, księży. Teraz pokazuje się, że przeciąganie b. unitów na katolicyzm i ciągnięcie ich do polszczyzny, opiera się najwięcej na spełnianiu posług religijnych przez księży w kościołach i na jezuickiej propagandzie katolicyzmu, opierającego się na wpajaniu w lud prosty, zasad fałszywych, przenikniętych nienawiścią prawosławia, rządu i wszystkiego co jest rossyjskie.“

Oficyalny *Journal de St. Petersbourg* oświadcza, iż nie uważałby za stosowne wspominać o obecności rossyjskiego generała Fredericksa, przy odsłonięciu pomnika generała Chanzego w Nouart, zwłaszcza, iż obecność ta była naturalną wobec wspomnień, jakie Chanzy zostawił w Rossyi, gdyby nie to, iż tłómaczą ją sobie w dziwny sposób. Dziennik półurzędowy dodaje, iż polityka wielkiego państwa nie może być zależną od takich wypadków, jak ten, który zaszedł w Nouart.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż p. Bogdanow, zastępca rezydenta rossyjskiego w Sofii, odbył niedawno dłuższą naradę z prezesem bułgarskiego zgromadzenia narodowego, i oświadczył mu, że Rossya dopóty nie nabierze zaufania do rządu bułgarskiego, dopóki na jego czele stoi Karawełow. Zdanie to miał p. Bogdanow objawić w formie nader kategorycznej. To też wszyscy nieprzyjaciele Karawełowa a zwolennicy polityki rossyjskiej, powołują się na powyższe oświadczenie, i domagają się zmiany w gabinecie.

Jak donosi *Jużnyj Kraj*, w tych dniach w więzieniu centralnem w Charkowie wykonany został wyrok na trzech aresztantach, którzy za popełnione morderstwo na osobie swego współtowarzysza, skazani zostali na ciężkie roboty i na 90 uderzeń pletni. Jeden ze skazanych, nazwiskiem Osadczenko, kary tej nie wytrzymał, i skonał pod razami, dwaj inni zaś, wytrzymawszy po 90 uderzeń, odesłani zostali na kuracyę do szpitala więziennego.

Dnia 27 czerwca odsłoniono w Taszkencie pomnik na pamiątkę zdobycia tego miasta w r. 1864 przez gen. Czerniajewa. Na uroczystość przybyło poselstwo od emira Buchary, aby wyrazić swą radość z sąsiedztwa z Rossyą.

Agitacya wyborcza we Francyi.

Od kiedy wyborcy do rad generalnych w departamentach, zostali równocześnie i wyborcami senatorów, ma każdoczesne odnowienie ciał doradczych wielkie znaczenie zarówno dla konserwatystów jak republikanów. Stronnictwo konserwatywne, czyli rojaliści i bonapartyści czynią gorliwe zabiegi, ażeby sobie zwycięztwo wyborcze w dniu 1 sierpnia zapewnić w jak największej liczbie okręgów. Z osnowy francuskich pism prowincyonalnych wynika, ze w istocie w przeważnej liczbie okręgów wyborczych, powiodło się temu stronnictwu utrzymać przymierze obu frakcyj monarchicznych. Następstwem tego sojuszu będzie, że rojaliści i bonapartyści nie będą się nawzajem zwalczać, lecz w drodze poufnej konferencyi porozumieją się co do obustronnych kandydatów. Obóz republikański, jakkolwiek okazuje wielką otuchę, w praktyce nie może się powołać ani na jeden fakt, któryby usprawiedliwiał nadzieje. Niemal bowiem w każdym okręgu wystąpili osobno ze swoimi kandydatami oportuniści, skrajni i ultra radykalni. Rozdwojenie takie jest oczywiście najlepszem poparciem interesów stronnictwa konserwatywnego.

Tegoroczne zabiegi wyborcze noszą przytem cechę wyłącznie polityczną, chociaż idzie o wybory tylko do ciał administracyjnych. Taki charakter nadały im ostatnie zdarzenia we Francyi, a mianowicie długie spory o wydalenie książąt, sam fakt wydalenia, a następnie manifesta i protesty, wywołane natarczywością republikanów skrajnych. W obozie konserwatywnym nie tają zamiarów i oświadczają otwarcie, że jeżeli partya konserwatywna wyjdzie zwycięzko z wyborów, to zwolennicy pretendentów skorzystają z tej okazyi, ażeby zaznaczyć jak najgłośniej, że republika przy głosowaniu powszechnem traci coraz widoczniej wszelką podstawę. Nie braknie wprawdzie usiłowań i ze strony republikańskiej, ażeby w sprawie kandydatur uzyskać porozumienie, ale dotychczas donoszą o porozumieniu tylko z kilku okręgów wyborczych. Programy kandydatów konserwatywnych są bardzo zachęcające dla ludności prowincyonalnej. Wszystkie ich organa, wszystkie komitety wyborcze i kandydaci opozycyi konserwatywnej, obiecują przemysłowcom ochronę celną i subwencye państwowe, rolnikom odpowiednią skalę cła ochronnego od zboża, cukru i bydła, a wszystkim razem ulżenie ciężarów publicznych.

Berl. Polit. Nachr. oceniają zabiegi wyborcze we Francyi następnie: Monarchiści z wielką ostentacyą przedstawiają długi regestr grzechów republikańskich w sprawach, które zostały zaniedbane, albo w czynach które są błędami politycznemi. Prawda i nieprawda figurują tu naprzemian w jaskrawych barwach. Ażeby się zoryentować w tym chaosie zarzutów, podniesionych śmiało, potrzeba do tego wytrawniejszych umysłów politycznych, niż przeciętni wyborcy do rad generalnych we Francyi. Jeżeli republikanie wobec tego ograniczają się na stanowisku obronnem, to sami zawinili. Parlamentaryzm pod opieką republikańską, nie zyskał ani w senacie, ani w Izbie poselskiej powagi na zewnątrz, ani też nie złożył dowodów zdolności prawodawczej. Powagi nie można było pozyskać tam, gdzie frakcyjne i osobiste widoki górowały, a o zdolności prawodawczej dają smutne świadectwo rezultaty uchwalonych ustaw pozytywnych. Szerokie koła ludności, jakkolwiek nie zdają sobie sprawy ze szczegółów, widzą jednak ujemne strony w całości, w tem, że reformatorskie zapędy spełzły na niczem. W takim samem usposobieniu byli wyborcy Francyi w przeszłym roku, gdy się odbywały wybory poselskie.

---

lić od siebie wspomnienia dawne i jeszcze przed powrotem Stanisława postawić między nim a sobą nieprzepartą zaporę. Pociągał on ją ku sobie silnym urokiem wspomnień, młodością swą i urodą; Hanna czuła że gdyby w tym momencie zjawił się przed nią a popatrzył swemi iskrzącemi oczyma, przemówił głosem, który umiał być czasem dziwnie serdecznym, a tem więcej przejmował, że zwykle brzmiał całe inaczej, — to nie miałaby już siły odegnać go od siebie. Nie kochała go jeszcze Hanna, ale czuła, że pokochaćby go mogła szalenie, namiętnie, że w tym lęku, jaki w niej obudzał, była już jakby rozkosz wielka, było uznanie wyższości tego wspaniałego rycerza, który nie znał trwogi, było uwielbienie dla jego męztwa i nieustraszonej odwagi, uwielbienie, które snadnie w miłość zamienić się mogło.

Ale tu już przychodziły refleksye: ten rycerz wspaniały mógł wprawdzie dać szczęście bez granic, lecz mógł także i na straszną skazać niedolę. Gwałtownik, okrutnik niepohamowany a przytem kacerz zacięty, — cóż dlań znaczyć mogła miłość niewiasty? Chwilę zatrzymałby się przy niej, — a potem poszedł gdzieby go namiętności poniosły, zapomniałby, porzucił i bez wahania złamał biedne serce niewieście, jak niegdyś rodzic jego serce swej drugiej małżonki, owej biednej bladej pani, której rzewne wspomnienie przechowywała Hanna w swej duszy, jak najdroższą lat swych dziecinnych pamiątkę. Nasłuchała się ona wielu relacyj o ponurem życiu w Dubiecku, a złamana postać pani Stadnickiej w latach ostatnich, była dla niej zawdy obrazem ofiary męczeńskiej. Czyż by i ona miała być taką ofiarą?

W duszy dziewczęcia straszna odbywała się walka. Stanisława nie było, nie patrzał na nią swym iskrzącym wzrokiem, nie przemawiał głosem, który wprost do serca wnikał, natomiast wszystko to, co Hannie o nim mówiono, coraz większym przejmowało ją lękiem, a gdy po miesiącu takiej walki p. Krzysztof Kostka, deklarując się z sentymentami swemi, przedstawił jej obraz spokojnego żywota w zaciszu domowem, bez burz i namiętnych uniesień, — Hanna słuchała go z przymkniętemi oczyma i zdało się jej, że po wielkiem znużeniu usypia snem orzeźwiającym, że dłoń zacnego człowieka, którego wprawdzie kochać nie mogła, ale szanować musiała, zdejmuje z jej duszy ciężar wielki, że ratuje ją z tej przepaści, która tak ją pociągała ale i trwożyła swym tajemniczym urokiem...

Nie mówiąc słowa, jak trup blada, ale z pogodnym na ustach uśmiechem, w odpowiedzi na deklaracye p. Krzysztofa Kostki, spojrzała nań z wdzięcznością i podała mu rękę na związek dozgonny...

Niebawem odbyło się ciche wesele w Tyczynie, poczem państwo Kostkowie wyjechali wraz z panią Korniaktową, która obawiając się gniewu Stadnickiego, nie chciała sama pozostać, w dalekie strony.

Co się potem stało — wiadomo, a gdy doniesiono Hannie o spaleniu Tyczyna i dalszych Stadnickiego excessach, załamała jeno ręce w smutku głębokim i odtąd już nikt uśmiechu na jej twarzy nie widział.

— To jam temu winna! szeptało jej sumienie.

Życie tymczasem płynęło jej dalej tak spokojnie, jakto był przyrzekł p Kostka. Podczas gdy Stanisław rwał się na wsze strony, zapomnienia, czy odwetu szukając, ona pędziła żywot cichy, niezamącony niczem, a tak jednostajny, że jej się zrazu po wszystkich niepokojach dawniejszych, wydawał rajem na ziemi, a potem stał się nieskończoną pustynią.... Nie było tam burz i niepokojów, ale i nie było rozkosznych uniesień; nie było skwarów słonecznych, ale jak gdyby ciągły, nie kończący się nigdy, szary dzień jesienny.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WRATYSŁAW DANIŁOWICZ.

KRONIKA

— **JKW. książę Württemberg,** generał-komendant kraju, dnia 21 b. m. przybył do Żółkwi, celem odbycia przeglądu tamtejszej załogi wojskowej, przyczem zbadał na miejscu sprawę budowy koszar dla dwóch szwadronów jazdy. Tegoż dnia po południu JKWysokość odjechał dalej na inspekcyę do Mostów wielkich.

— **O stanie zdrowia** JW. pana Marszałka krajowego dr. Zyblikiewicza, otrzymujemy dziś ze Szczawnicy bardzo pocieszające wiadomości, któremi z prawdziwem zadowoleniem spieszymy się podzielić z naszymi czytelnikami. Pan Marszałek po dwudniowej chorobie, ma się już zupełnie dobrze. Wczoraj wstał z łóżka, i przechadza się zupełnie swobodnie.

— **P. Apollo Lubicz** opuszcza scenę lwowską i przenosi się do Krakowa, jako artystyczny kierownik tamtejszego teatru. Dla naszej sceny jest to strata nader dotkliwa, pan Lubicz bowiem należy do rzędu najbardziej utalentowanych i pojmujących sumiennie swoje obowiązki artystów, o takich zaś trudno i coraz trudniej. Z żalem zapisujemy ten ubytek, który wątpimy, aby tak łatwo dał się powetować. P. Lubicz nietylko jako zdolny artysta zdobył sobie u nas wszechstronne sympatye i uznanie; nie mniejszą ma on zasługę jako reżyser, który zwłaszcza w ostatnich czasach dokładał wszelkich starań, aby o ile to było w ogóle rzeczą możebną, utrzymać dobre, dawne tradycye sceny tutejszej. Nie wątpimy o powodzeniu p. Lubicza na scenie krakowskiej — ale co będzie u nas?

— **Na wystawę nieustającą** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (przy placu Św. Ducha l. 10) nadesłano następujące obrazy, a mianowicie: Krzesza Józefa „Głowa młodej kobiety“ (obraz olejny); Boratyńskiego, portret olejny ks. biskupa Łętowskiego; Raychana, portret olejny Karola Lipińskiego, muzyka; Massalewskiej Melanii „Krajobraz letni“, obraz olejny.

— **Lwowski komitet opieki nad wygnańcami z Prus** ma do polecenia: 1) rutynowanego urzędnika dla towarzystw zaliczkowych; człowieka bardzo zacnego i pracowitego, z zaszczytną przeszłością; 2) stolarza wiejskiego, lub małomiasteczkowego, któryby także na własną rękę mógł pracować, gdyby która zwierzchność gminna oświadczyła potrzebę takiego majstra w swojej miejscowości; 3) stangreta powozowego, żonatego, sposobnego także dla przedsiębiorstw dorożkarskich. Adresować należy do komitetu, ulica Akademicka, l. 3.

— **Komitet kolonii wakacyjnej** wyzn. mojż., pod przewodnictwem p. Jakóba Stroh, wysyła tego roku 41 uczniów, których oglądnął dr. Pisek, a którzy zebrani zostali ze wszystkich szkół etatowych i nieetatowych, tudzież z II gimnazyum (a zatem o 6 uczniów więcej niż przeszłego roku), pod przewodnictwem dwóch kwalifikowanych nauczycieli, pp. H. Federbuscha i Biegeleisena. Wyjazd nastąpi w niedzielę, 25 b. m., o godzinie 10 przed południem, z placu Gołuchowskich, dwoma wagonami tramwajowemi na dworzec kolei Karola Ludwika, zkąd uda się dziatwa o wpół do dwunastej, stryjskim pociągiem, w przeznaczonych na ten cel wagonach, do Wełdzirza, na jednomiesięczny pobyt letni.

— **Lutnia** otrzymała zaproszenie na dwa koncerty do Krynicy. Nowy to dowód sympatyi dla pięknej tej instytucyi krzewiącej zamiłowanie do spiewu.

— **Ślub.** W Kutkorzu, dnia 22 b. m., pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy hrabianką Henryką Łączyńską, córką hr. Henryka i Weronii z hr. Łosiów Łączyńskich, a hrabią Adamem Zyberg Platerem, właścicielem dóbr. Uroczystość weselna odbyła się w ścisłem kółku familijnem. Drużkami były panny Marya Młodecka i Stefania Łączyńska, siostra panny młodej; drużbowali zaś pp Henryk Lewicki i hr. Stanisław na Skrzynnie Dunin.

— **Ruch chorych w Lecznicy lwowskiej** w miesiącu drugim, od dnia 13 czerwca do 13 lipca b. roku: Na oddział chorób wewnętrznych dr. Jany zgłosiło się chorych 227, udzielono ordynacyj 521; na oddział chirurgiczny dr. Schrama, chorych 128, ordynacyj 186 (przyczem wykonano operacyj 24 a 50 razy założono opatrunek antiseptyczny, 2 razy ustalający); na oddział chorób kobiecych dr. Sielskiego, chorych 97, ordynacyj 280 (operacyj wykonano 8); na oddział chorób dzieci dr. Sieradzkiego, chorych 113, ordynacyj 205; na oddział chorób weneryczno-skórnych dr. Tatarczucha, chorych 61, ordynacyj 270; na oddział oczny dr. Wiktora, chorych 102, ordynacyj 808. Ogółem zgłosiło się chorych 728, ordynacyj udzielono 2.270, a w zestawieniu z pierwszym miesiącem liczba chorych wynosiła 1.211, ordynacyj 3.406

= **Samobójstwo.** Wczoraj po godzinie 1 z południa przyszedł do restauracyi pod l. 2 przy placu Akademickim gość, który zamówiwszy sobie szklankę piwa i dwa papierosy, zasiadł przy stole w pokoiku, w którym nikogo więcej nie było. Po upływie kwadransa usłyszano wystrzał w tym pokoju, a kelner, który tam wszedł bezzwłocznie, zastał owego gościa leżącego na podłodze bez znaków życia. Obok jego prawej ręki leżał rewolwer w którym tkwiło jeszcze pięć ostrych nabojów. Głowa nieszczęśliwego była na prawej stroni krwią zbroczona gdyż kula utkwiła w tem miejscu. Przybyły natychmiast zastępca lekarza miejskiego, dr. Schmidt skonstatował śmierć, a gdy po chwili nadeszła także komisya policyjna, poznano w samobójcy Antoniego Tchernaya, maszynistę kolei Karola Ludwika, żonatego, liczącego lat 46 który już dnia poprzedniego przyszedłszy do swego kolegi i przyjaciela p. K. P., pod l. 47 przy ulicy Gródeckiej w stanie rozdrażnionym, strzelił z rewolweru trzy razy w sufit. Z tego powodu sprowadzono go wtedy do policyi, a gdy się uspokoił, odwieziono go, po zabraniu rewolweru i ładunków, do jego mieszkania i oddano pod opiekę jego żony. Nieszczęśliwy popadł był prawdopodobnie w chorobę umysłową, gdyż jak to się teraz okazało, opowiadał znajomym, że prześniła mu się jego pierwsza żona i kazała mu się na jej grobie zastrzelić. Zwłoki samobójcy odstawiono do kostnicy głównego szpitala.

= **Utonął** wczoraj po południu infanterzysta 80 pułku Fedko Kamiński, podczas kąpania się w stawie Pełczyńskim, a to w skutek napadu kurczów. Dopiero po trzech kwadransach wydobyto jego zwłoki z dna stawu, a po bezskutecznych usiłowaniach ratunkowych odstawiono je do trupiarni wojskowego szpitala.

— **Muzeum narodowe** nową zyskało ozdobę przez nabycie większych rozmiarów akwarelli Juliusza Kossaka: „Stadnina na stepie podolskim“. Artysta złożył w niej nowy dowód bogatej swej fantazyi i niezwykłej poetyczności, obok tego umiejętnego chwycenia tej szczero-polskiej natury i znajomości gruntownej konia, które są niezaprzeczoną właściwością jego talentu. Obraz pomieszczony został w sali wielkiej. W bocznej zaś salce obok pamiątek po Mickiewiczu urządzono z depozytów rodzaj retrospektywnej wystawy dawniejszych akwarelistów, t. j. prac Zygmunta Vogla i Michała Stachowicza, mianowicie tego ostatniego cykl, odnoszący się do Kościuszki. Dzieła te są własnością rodziny Korzeniowskich i p. Librowskiej, a udzielone zostały na czas dłuższy w depozyt.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 24 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr przeważnie zachodni, stan nieba zmienny, średnia temperatura dnia wyższa od średniej lipca (19.4°C.), powietrze więcej niż miernie wilgotne i skłonne do burzy, nieznaczny opad prawdopodobny, zresztą pogodnie.

= **Znaleziono** w Krzeczowie, powiatu myślenickiego, w kwietniu 1885 roku, trzy banknoty 10-reńskowe, przez kogoś zgubione, które właściciel może sobie odebrać w sądzie powiatowym w Jordanowie.

= **Zekwestyonowano** 10 maja b. r. w zajezdnym domu w Lesienicach, pod Lwowem parę koni, skradzionych Wasylowi Kosteckiemu w Piaskach, tudzież z jakiejś kradzieży pochodzące dwa wózki z uprzężą na konie, krótkie kożuchy i bundę. Właściciel tych przedmiotów może sobie takowe odebrać w c. k. sądzie powiatowym w Szczercu.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono zarękawek i kołnierz skankowy, zimowy brunatny surdut, damski czarny płaszcz i dwie pary spodni, czarne i ciemne, wartości 50 zł.; bieliznę znaczoną K. J. i A., wartości 9 zł.; dwa duże oleandry w wazonach glinianych; złote kólczyki niebiesko emaliowane, 5-letniemu dziecku z uszu, na ulicy Żółkiewskiej. — Znaleziono zastawniczą kartkę banku ruskiego do l. 10.491, z dnia 12 lipca b. r., na 20-markową monetę, za 9 zł. zastawioną; obróżę rzemienną mosiężnemi guziczkami ozdobioną, z marką opłaty psa do l. 759.

† **Karol Piloty**, od r. 1874 po Kaulbachu dyrektor monachijskiej szkoły sztuk pięknych, słynny malarz historyczny, jak donosi depesza z Monachium, umarł w tem mieście po krótkiej chorobie, licząc lat 60.

— **Wystawa w Mitawie.** Otwarta niedawno w Mitawie wystawa starożytności zawiera w 23 ch oddziałach przeszło 1.400 okazów, poczynając od sięgających w pogańską przeszłość dawnego księstwa Kurlandzkiego zabytków, a kończąc na narzędziach, sprzętach i dzisiejszych wyrobach Łotyszów. Cechy wystawiły stare warsztaty i wyroby złotnicze, tokarskie i t. p. z XV i XVI wieku; liczne w Kurlandyi stowarzyszenia nadesłały rapiry, puhary, rogi, narzędzia muzyczne i chorągwie. Są na wystawie dwie duże poduszki wyszyte przez księżnę kurlandzką Dorotę, dywan z wyszytą całą historyą proroka Eliasza, pamiątki po Ludwiku XVIII i córce Ludwika XVI z czasu ich pobytu w Mitawie i t. d. Bogaty dział druków, map i dokumentów uzupełnia całość, nastręczającą bardzo wiele materyału dla badaczy przeszłości polskiej. Między innemi też zawierają zbiory akt nadawczy króla Stefana Batorego, na mocy którego książę kurlandzki Ketler, za odznaczenie się przy oblężeniu Pskowa otrzymał dobra i zamek. Jest także grupa amorków, podarowana przez króla Stanisława Poniatowskiego szambelanowi Duamel; wreszcie piękny pozłacany wiatraczek, podarowany przez tegoż króla hrabinie Stakelberg, żonie posła rossyjskiego przy dworze warszawskim.

— **Pojedynek z powodu krytyki teatralnej.** Aktor węgierski Fenyeszy, napisał list pełen wymysłów do krytyka gazety *Syabadsag* za to, iż tenże orzekł, że „grze p. Fenyeszy brakło wszelkiego uczucia i zrozumienia“. Krytyk p. Gara, wyzwał aktora na pojedynek, któremu jednak w ostatniej chwili przeszkodzono. Natomiast sąd, rozstrzygając tę sprawę z powodu naruszenia prawa o pojedynkach, skazał gwałtownego krytyka na 8 dni aresztu.

— **Niezbyt miły sposób konkurów** panuje w Nowej Kaledonii i na okolicznych wyspach. Mieszkanki stron tamtejszych w patryarchalnej prostocie chodzą same po wodę do studzien i źródeł. Skoro młodzieniec jaki upatrzy sobie którą z dziewic i zapłonie ku niej afektem, wówczas skryty za krzakiem lub skałą czatuje na lubą, a w chwili gdy ta zbliża się z dzbankiem i nachyla, aby zaczerpnąć wody, konkurent wybiega z ukrycia a korzystając z bezbronnej postawy dziewczyny, rzuca się na nią i popycha tak silnie, że oblubienica wpada do wody. Następnie wyciąga ją za włosy z toni i wlecze do swej chaty, częstokroć zranioną i pokrwawioną, w tak niezwykły sposób pojętą żonę.

— **Po raz pierwszy** użyto niedawno alfabetu łacińskiego do drukowania książki japońskiej. W ten sposób wydrukowany został tekst objaśniający, dołączony do tablic logarytmicznych, wydanych staraniem prof. Aikitu Tanakadate, asystenta przy katedrze fizyki na uniwersytecie w Tokio. Że Japończycy rozumieją istotnie wagę tego nabytku, który stanie się dla Japonii prawdziwym kluczem do zachodniej wiedzy, dowodzi choćby ten fakt, iż w celu rozpowszechnienia łacińskiego pisma, zwanego tutaj „Romaji“, utworzyło się specyalne stowarzyszenie „Romaji-Kai“, którego prezesem jest prof. Tanakadate.

— **Sto lat** upływa z dniem 8 sierpnia r. b. od czasu jak po 45letnich próżnych usiłowaniach różnych wędrowców pierwsza stopa ludzka stanęła na szczycie Montblanc. Jakób Balmat, strzelec górski i lekarz Paccard byli owymi śmiałymi podróżnikami, którym po niezliczonych trudach udało się pierwszym stąpić na śnieżysty wierzchołek „białej góry“. Balmat trzy razy puszczał się w tę niebezpieczną wędrówkę. Już w czerwcu r. 1786ym zbliżył się do zaokrąglonej jak kopuła najwyższej części góry, lecz nie doszedłszy wyżej, zmuszony był cofnąć się nazad. Po raz wtóry dotarł do wysokości 12.000 m. Tu zaskoczyła go noc. Aby nie zmarznąć, Balmat do świtu oddawał się ćwiczeniom gimnastycznym, które rozgrzewały zziębnięte jego członki. O świcie puścił się dalej, lecz powstrzymany został niezwalczonemi przeszkodami. Dopiero w dwa miesięce później, wespół z wymienionym wyżej towarzyszem, udało mu się dopiąć celu. Jakób Balmat za swój czyn otrzymał od króla Sardynii przydomek „Montblanc“, z którego potomkowie jego są nader dumni. Od owego czasu datuje się właściwie epoka turystów. W r. 1787ym Horacy B. Raussure w celach ściśle naukowych odbył drugi z kolei tę niebezpieczną wycieczkę.

— **Miasto Brugges w Belgii** posiada obecnie gotycki dworzec kolei. Architekt Schadde, twórca giełdy antwerpskiej, zbudował istotnie architektoniczne cacko, z którego Belgia pyszni się teraz jako z jedynego w świecie „artystycznego“ banhofu. Lokomotywy przebiegają tu niby pod stropem gotyckiej świątyni, a nawet napisy i sygnałowy słupy mają charakter stylowy. Znawcy zarzucają jednak, iż z powodów artystycznych ucierpiała strona praktyczna i że dzisiejszy banhof w Bugges nie zapewnia odpowiedniego bezpieczeństwa ruchowi skoncentrowanemu w tym punkcie z czterech przecinających się linij.

— **Zbiory trojańskie** dr. Schliemana, prócz ogromnego znaczenia, jakie mają dla sztuki i nauki, znalazły ostatniemi czasy zastosowanie w przemyśle tkackim. *Centralbl. f. d. Textil-Industrie* zwraca uwagę fabrykantów na pojawiające się już w handlu wyroby, ozdobione deseniem lub rysunkami oddzielnych przedmiotów, pochodzących ze starożytnej Troi. Moda zapewne niezadługo weźmie w swoją opiekę powyższe wyroby i oglądać będziemy nasze panie w sukniach à la Hektor, Parys, Priam, Andromacha itd.

— **Szafot przyszłości,** który delikwentów tracić będzie elektrycznością, wynalazł niejaki p. W. z Lipska. Model przyrządu tego przedstawia się następująco: W środku drewnianego kloca, mniej więcej metr wysokiego, którego powierzchnia mniej więcej 9 metrów kwadratowych obejmuje, a do której pięć schodów prowadzi, umieszczony jest stołek, na ktory delikwent siada; za stołkiem ustawioną jest misternie wykończona statua Themidy z mieczem i wagą. Waga jest ruchomą i ona to całą procedurę przeprowadza. Pod klocem bowiem mieści się baterya elektryczna, której druty przechodzą w 2 nogach stołka w górę i to w ten sposób, że jeden z nich zakończa się w małej płycie, platynowej, umieszczonej w środku siedzenia podczas gdy drut drugi zakończa się także w płycie platynowej, do poręczy stołka przymocowanej. Po przeczytaniu wyroku przez prokuratora, jak to jest obecnie w zwyczaju, usiądzie delikwent na stołek, na upartego delikwenta będą znajdowały się paski do związania. Kat złamie nad delikwentem laskę i wrzuci ją na wagę Themidy; przez to wrzucenie wprowadzoną zostanie — za pomocą bardzo prostego mechanizmu — w czynność baterya elektryczna i w jednej chwili delikwent żyć przestaje. Pan W. ma zamiar przedstawić w przyszłych dniach model swój członkom sądu rzeszy w Lipsku i ma nadzieję—po uzyskaniu korzystnej opinii — że maszyna ta zastósowaną zostanie. Doświadczenie, które w tych dniach ze zwierzętami zrobiono, udało się kompletnie, a maszyna taka funkcyonować będzie daleko pewniej, aniżeli najzręczniejsza ręka kata, pominąwszy już to, że nowa metoda nie jest tak straszną, jak dotychczasowo praktykowana.

— **Tunel pod cieśniną Mesyńską.** Projekt połączenia Kalabryi z Sycylią żelaznym mostem został zaniechany, a natomiast dzięki inicyatywie inżyniera Gabelli rozpoczęte już zostały przedwstępne roboty do wykopania tunelu pod kierunkiem inżyniera Carlosa Navone. Możliwość przejścia podwodnego pomiędzy stałym lądem pod Scyllą a Sycylią, poddawana była poprzednio w wątpliwość. Jeszcze w r. 1882 hydrograf angielski oświadczył, że nie można dotrzeć do gruntu morza w cieśninie Mesyńskiej, albowiem głębia jej jest w literalnem tego słowa znaczeniu niezmierzona. Nowsze pomiary, zapomocą instrumentów na prądy morskie nieczułych, wykazały jednak, iż z Reggio do Sycylii przechodzi w głębokości 160 metrów, szerokie podwodne pasmo skał. Postanowiono tedy skały te, z granitu i szyfru złożone, przebić, a powstały ztąd tunel mieć będzie 4.300 metrów długości. Kosztorys robót obliczony został na 71 milionów franków, a suma ta równa się prawie funduszowi na zbudowanie tunelu Mont-Cénis wydanego. Geologiczne przypuszczenia każą mniemać, że w skałach tych podczas zapadania się gór i oderwania się Sycylii od lądu stałego utworzyły się liczne szczeliny; inżynierowie wszelako utrzymują, że gdyby nawet tak było, to szczeliny owe w ciągu tylu tysięcy lat zapełniły się formacyami kamiennemi, tak, że przebicie tunelu w oznaczonem miejscu nie może przedstawiać żadnego niebezpieczeństwa. Za jakie lat 4-y, a może 6, fale morza Śródziemnego szumieć będą ponad pierwszym pociągiem kolei żelaznej, łączącym podwodnie oba klasyczne wybrzeża.

— **Wybuch bomby.** O wiadomym z depeszy wypadku eksplozyi starej bomby w Petersburgu, opowiadają tamtejsze dzienniki: Dnia 15 bm. do składu starego żelaziwa Petrowa, na Piaskach, przyszły 4 wozy, ładowane starem żelazem, kupionem od handlującego tymże towarem kupca Jegorowa. Przy wyładowywaniu wozów nastąpił wybuch znajdującej się pomiędzy przywiezionem żelaziwem bomby, której odłamki zabiły czworo dzieci, dwie kobiety, dziewięciu mężczyzn i dwa konie. Wybuch był tak silny, że części ciała zabitych i odłamy bomby były znalezione na podwórzach sąsiednich domów, w których wszystkie szyby popękały. Konie były rozdarte na sztuki; podwórze wyglądało jak pobojowisko. Jedno skrzydło domu jest zupełnie zniszczone, drugiego ściany podziurawione. Ładunki pochodziły ze składu artyleryjskiego, skąd je albo skradziono, albo też w nieprawny sposób sprzedano.

— **Produkcya kości słoniowej** dosięga obecnie tak olbrzymich rozmiarów, że francuska *Nature* wyraża obawę, aby rasa słoni nie uległa wytępieniu. W peryodzie czasu od r. 1879—1883-go, t. j. w ciągu lat czterech, z samej Afryki wywieziono 848.000 kilogramów kości słoniowej, co reprezentuje wartość 20 milj. franków. Na ogólną tę ilość kości słoniowej złożyło się przynajmniej 260.000 słoni, czyli innemi słowy, zabijano ich 65.000 rocznie. Takie hekatomby grożą istotnie wymarciem słoni.

— **Liczba dzieci króla mormonów,** Brigham'a Young, dawno już intrygowała wiernych jego poddanych z nad Słonego jeziora Utworzyła się specyalna komisya w celu zebrania dokładnej statystyki potomków Young'a i ofiarowania mu jej śród wielkich owacyj w dniu 1 czerwca, jako 84-tej rocznicy jego urodzin. Jakoż pamiętnego dnia tego, który był uroczyście przez cały kraj obchodzony, zebrało się 300, wyraźnie trzysta młodszych i starszych osób dla złożenia życzeń prawemu rodzicowi swemu. Trzystu tych potomków wielkiego proroka, ze wszystkich Stanów Zjednoczonych przez komisyę zwołanych, nie wyczerpuje jeszcze podobno liczby dzieci przywódcy mormonów.

— **Spożywanie kwiatów.** Piękne panie Nowego Yorku zaprowadziły nową modną ekscentryczność: jedzenia kwiatów. Kandyzowane fiołki są najświeższą „nowością“ a funt ich kosztuje tylko 6 dolarów. Bagatela! Niemniej poszukiwane są kandyzowane listki róży Dotychczas sprowadzają towar ten z Francyi, jest jednak nadzieja, że niebawem rozwinie się fabrykacya miejscowa na większą skalę. Nie byłoby wcale dziwnym, gdyby u wielbicieli owych ekscentryczek rozszerzyła się moda zażywania fiołkowego „bowle“, zwłaszcza gdy wiadomo powszechnie, iż był to ulubiony trunek zmarłego króla bawarskiego Ludwika II. Ow „bowle“ składał się z mięszaniny szampana i wina białego, przykrytej grubą warstwą świeżych fiołków.

— **Miodowy miesiąc prezydenta Clevelanda.** Aby się zabezpieczyć od wszel-

kich *interview'erów*, prezydent Stanów Zjednoczonych chcąc w spokoju przebyć miodowy miesiąc zażądał początkowo ośmiu agentów policyjnych dla strzeżenia wilii w Deer Park. Liczba stróżów bezpieczeństwa, wobec oblegających dom młodych małżonków reporterów, niebawem jednak okazała się niedostateczną, tak że p. prezydent zmuszony został wszystkie ścieżki i wejścia obsadzić policyantami i obecnie już na 300 kroków niewolno się nikomu zbliżyć do wili. Zrozpaczeni reporterzy mogą tedy rozciekawionym czytelnikom dzienników donieść, to tylko że pp. prezydentostwo mieszkają w „szarym domku, pokrytym pięknym czerwonym dachem."

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Gawędy naukowe.

VIII.

(Wzrost wiedzy, rozdrabnianie dziedzin umiejętnych, dawna a nowa uczoność. — Eter i nowe teorye na nim oparte. — Inhalacye azotu.— O kichaniu i jego symbolice).

(Dokończenie.)

Znany powszechnie pierwiastek azot, który wraz z tlenem wdychamy w płuca nasze, ale który wyziewamy napowrot jako nieużyteczny dla naszego ciała, doczekał się zastowania w leczeniu chorych organizmów i to właśnie chorych na organa służące oddechaniu.

Do ważnego tego rezultatu doszedł po dłuższych doświadczeniach jeden z pierwszych lekarzy Madrytu dr. F. Valenzuela.

Dając dziesięciu chorym przez piętnaście dni wziewać azot codziennie po dwa razy, a każdy raz przez przeciąg godziny, początkowo azot zmięszany z równą jemu objętością powietrza a później azot czysty, przekonał się, iż inhalacye tego pierwiastku powszechnie uważanego za szkodliwy, nie zaszkodziły żadnemu z badanych dziesięciu chorych (*„Sciencia para todos"*, *Madrid 1885*).

Przeciwnie, wziewanie azotu drażniły i podniecały organa oddechowe do żywszej czynności, poruszenia klatki piersiowej stawały się szybsze, tętno częstszem i regularniejszem, żyły wzdymały się zwolna, ciepłota ciała wznosiła się o 2/10 do 4/10 stopnia i ukazywały się poty. Po 5—12 minutach wziewania mięszaniny azotowej znikało zwolna rozdrażnienie płuc a ukazywały się objawy poprzednim wręcz odwrotne: temperatura ciała spadała o 2°3, poniżej normalnej, tętno malało do 50 uderzeń na minutę, a oddech schodził do 8 wetchnień w minucie. Podobne objawy wstrzymania okazywały i funkcye nerwowe. W dalszym ciągu inhalacyi pozostawało tętno serca i arteryi spokojnem i powolnem a temperara ciała wznosiła się znowu po paru godzinach do wysokości normalnej.

Analiza powietrza wyziewanego wykazała zmniejszenie się ilości tlenu zużytego przez organizm chorego podczas inhalacyi o 10 do 25prc., zmniejszenie się ilości wyziewanego kwasu węglowego o 8 do 15prc,, a ilości moczu w 24 godzinach o 12prc. do 30 prc. Ilość kwasu moczowego nie wykazywała żadnej zmiany.

Funkcye trawienia nie doznawały podczas wziewania najmniejszej zmiany, ale natomiast wzmagało się odżywianie interstycyalne według wagi o 300—500 gramów.

Ten różny wpływ inhalacyi w obudwóch okresach wziewania spowodował dr. Valenzuelę do zastosowywania jej w dwojaki sposób:

W pierwszy sposób zastosowywał Valenzuela inhalacyę u pięciu chorych, dając im do wziewania azot cztery razy dziennie, każdym razem przez 5 minut przez przeciąg dni piętnastu. Tym sposobem wywoływał tylko podrażnienie i wzmożenie funkcyj oddechowych, zwiększenie ciepłoty ciała i apetytu, spotęgowanie mocy trawienia, czynności mięśni i nerwów.

W drugiej formie zastosowywał Valenzuela inhalacyę u innych pięciu chorych tak, iż dawał im do wziewania azot przez piętnaście dni po dwa razy dziennie przez godzinę, z tą różnicą od wziewań pierwszego rodzaju, iż podczas gdy tam dawał do wziewania jedną i tę samą mieszaninę azotu z równą objętością powietrza, tutaj dawał początkowo taką samą mieszaninę a stopniowo w ciągu wziewania dodawał do niej azot czysty.

Skutkiem tej metody unikał wywoływania objawów początkowych, rozdrażniających, a natomiast sprowadzał objawy zmniejszenia się funkcyj żywotnych, o jakich wyżej mówiliśmy.

Zastosowując inhalacye azotowe u chorych na suchoty płucne, stwierdził, iż one działają nie tylko na znikanie symptomów głównych tej choroby, ale nawet wstrzymują postęp symptomów lokalnych i sprowadzają wyzdrowienie — względne. W wypadkach innych chorobliwych stanów ustroju oddechowego: w astmie właściwej, astmie symptomatycznej, w anemiach i t. p. stwierdził Valenzuela nieporównanie dobroczynne skutki inhalacyj azotowych. Uważając azot za gaz antigorączkowy, antiflogistyczny, wstrzymujący i odtwarzający, radzi go przedewszystkiem używać w zapaleniach niepołączonych z zajęciem płuc a szczególniej w tuberkułach opon mózgowych i dwóch rodzajach gorączki nerwowej. Jako środek zwalczający gorączkę jest azot według dr. Valenzueli nierównie skuteczniejszym i pewniejszym aniżeli zimna woda, lód i wszystkie inne środki lekarskie.

* * *

Do jednej z ważniejszych modnych reguł przyzwoitego zachowania się, należy nie zważać wcale na to, gdy ktoś w naszem towarzystwie — kichnie, a broń Boże! wyrwać się z jakiemś przestarzałem życzeniem: „Wszelkich pomyślności!" — „Na zdrowie!" — „Sto lat zdrowia!" i t. d.

Dawniej było inaczej. Zaniechanie życzenia przy kichnięciu jakiegoś znajomego uważanem było za brak szacunku, a gdy się stało to względem jakiejś osoby dostojniejszej — uważano to wprost za uchybienie jej godności. To też u ludzi starszej daty i u zachowawczego pod względem zwyczajów naszego ludu, przechowała się ta forma towarzyskiej grzeczności aż do dzisiaj, a przechowała się nietylko w naszym narodzie, ale i u prawie wszystkich narodów ziemi.

Powszechnie uważamy kichnięcie za szczęśliwy omen, za potwierdzenie jakiegoś orzeczenia lub przepowiedzenia, za sprawdzenie się jakichś życzeń. U wielu narodów jest jednak odwrotnie. Kichnięcie jest u nich znakiem złym, zwiastunem nieszczęścia, które należy odwracać wezwaniem bóstwa.

Starożytni żydzi karali kichnięcie śmiercią, a zwyczaj ten zniesiony został dopiero przez Jakóba. Żydzi uważają kichnięcie i dziś jeszcze za znak niepomyślny i zwykli mówić wtedy; „Bodajbyś żył długo!" (Tobim Chaim).

Homer opowiada, iż bogowie Olympu zwykli byli, gdy który z ich grona kichnął, wzywać Jowisza, a to samo czynili też zwykli śmiertelnicy helleńscy. W jednym z starohelleńskich epigrammów uniewinniony jest ktoś, co przy kichnięciu zapomniał wezwać Zeusa, tem: iż nos jego był tak olbrzymich rozmiarów, iż tego co się w nim działo, nie mogło ucho dosłyszeć... Aristoteles, który pisze, iż Hellenowie uważali kichanie za rzecz świętą, starał się o wykrycie przyczyny, dla której wzywano Jupitera Sotera, ale napróżno. Także Catullus i Pliniusz piszą o tym zwyczaju: *cur sternutantes salutantur*. Themistokles uważał kichnięcie po swojej stronie prawej za znak szczęśliwy, po lewej za znak zły.

Szczególniej uważano w starożytności na to, aby nie kichnąć przy rozpoczynaniu jakiejś pracy. Dziś jest to zwyczajem w Indyach.

Gdy Xenophon gotując się do zwycięzkiego odwrotu, przemawiał do swej dziesięciotysięcznej garstki i zapowiedział nadzieję ratunku, zrządził przypadek, iż któryś z bliska stojących wojowników kichnął. Chórem wezwało całe wojsko Jupitera wybawiciela — i odwrót przewleczono z umysłu.

U ludów dzikich panują do dziś jeszcze podobne przesądy związane z kichnięciem. Proste to zjawisko wywołane skutkiem podrażnienia błon śluzowych wyściela jących jamy nosowe i ustne, trudne dla nich do wytłómaczenia, wynoszą do godności jakiegoś głosu z nadzmysłowych sfer. Waell opowiada w swym pamiętniku, iż gdy jeden z majtków okrętu „Alice" wylądowawszy u brzegów wysp Tongo, przypatrywał się, jak naczelnik plemienia Finow spełniał jakiś obrządek religijny przed wyruszeniem w bój z sąsiadami swymi, i skutkiem zakatarzenia kichnął, przerwał naczelnik plemienia nietylko całą ceremonię, ale cały hufiec zbrojny porzucił swoje maczugi na ziemię wyprawę wojenną odroczono, a zuchwalec europejski byłby padł z pewnością ofiarą eksplozyi swego nosa, gdyby nie zjadliwe paszcze dział wojennego okrętu. Skończyło się na tem, iż Finow przeklął Europę najstraszliwszem tongickiem przekleństwem.

U indyjskiej sekty religijnej Thugów było kichanie znamieniem i głosem ich bogini krwi. Ofiary, jakie jej niesiono, składały się z zabijanych jeńców nieprzyjacielskich. Nieszczęśliwych tych ludzi ratowało od śmierci tylko — kichnięcie w chwili zakładania im zabójczego sznura na szyję.

De Soto, który odkrył półwysep Florydy, opowiada, iż u tamtejszych krajowców istniał zwyczaj, gdy ktoś kichnął, padać twarzą na ziemię, i prosić słońce o zachowanie kichającego przy życiu.

W nowej Holandyi oznacza sobie nowonarodzone dzie ię swe imię za pomocą kichania. Kapłan recytuje litanię imion tak długo, dopóki dziecko nie kichnie, i to imię, jakie wówczas kapłan z kolei wygłosił, staje się imieniem dziecięcia.

U wielu ludów panuje przekonanie, iż człowiek jest w chwili kichania wystawiony na szczególniej zapalczywe zamachy złych duchów. Kaffrowie afrykańscy są przekonani, iż w chwili kichania zlatuje w ich pobliże duch ich przodków, Jtongo, a wymówione w tej chwili życzenie spełnia się za sprawą tego ducha nieomylnie. Kichający zwykli przeto mówić: „Jtongo, duchu boży, daj mi dzieci!" albo: Jtongo, daj mi bydła" i t. p. Negrzy północnej Afryki uważają kichanie za tak złowieszczy znak, iż od dziecka już starają się wszelkiemi siłami odzwyczajać od kichania. Ztąd też kichający Negr jest nadzwyczaj rzadkiem zjawiskiem.

W przekonaniu ludów celtyckich odgrywały podczas kichania tę samą niebezpieczną rolę gnomy, które właśnie w chwili wybuchów nosowych wykradały z człowieka duszę. Mówiono więc przy kichaniu dla odpędzenia gnomów: „Niech cię Bóg błogosławi!"

Zabobonni Irlandczycy posiadają osobną modlitwę, którą przy kichaniu odmawiać zwykli. Istnieje u nich podanie, iż jeden z członków ich narodu, nazwiskiem Paddy, zasnął raz na miejscu takiem, gdzie nadziemskie istoty zwykły były wyprawiać swe igrzyska — i w spiącym stanie został uprowadzony przez urocze rusałki do ich pałacu. Postawiono przed nim szklanicę ale, którego, gdyby był skosztował, byłby był stał się także rusałką. Ale — zdarzyło się, iż w chwili, gdy niósł szklanicę do ust, kicha jedna z rusałek swym noskiem ur-czym... Przyzwoicie wychowany Paddy, odstawia szklanicę na bok, a kłaniając się etykietalnie przed damą, powiada grzecznie: „Niech was Bóg błogosławi!" Usłyszawszy imię boga, rozpierzchły się rusałki na wsze strony świata, a zdziwiony Paddy obudził się jako zwykły obywatel irlandzki.

Maryan Dimmel.

Pomoc dla Stryja.

Wykaz VII składek na rzecz pogorzelców miasta Stryja, złożonych w miejscowym stryjskim komitecie ratunkowym:

Myślenice, c. k. Starostwo: od urzęd. paraf. w Rabce 4 dukaty i 21 zł. 64 ct.; od urzęd. paraf. Zawoja 10 zł; ks. Jurkowski 3 ruble; gmina Bieńkówki 3 złr. 36 cnt.; urząd paraf. Krzywczka 13 zł.; obraszar dworski Tolsana 5 zł; ks. Konstanty Lewicki, Żurawno, ze składek, 27 zł. 63 ct.; Anna Jadrny z Glinian 1 zł.: Rada powiatowa, Wadowice, 100 zł; Steyer, gmina, 30 złr.; gr. kat. urząd paraf. Bereźnica 5 zł; Dyr. szkoły wydz. w Samborze 10 zł. 50 cnt.; Lombard et Eskomptbank, Wiedeń, 50 zł; Dr. Alfred Dubs z Majdanu 25 złr.; Marya Schloss z Gumnisk 14 złr.; Rada powiat. Tarnów 150 zł.; gr kat. urząd paraf w Rozdole 3 zł.; Ten sam na kościół 1 zł. 50 ct; Pietniewicz Józef z Frysztaku 5 zł.; Rada powiatowa, Kołomyja, 150 zł.; Honio Dawid z Kaposwar 10 zł.; Rosauer Adolf z Sitau 23 zł. 80 ct.; Sąd w Kołomyi 17 złr. 20 cnt.; J. S. Manasterzyska, 5 zł; ks Pawlikowski z Jaworznia 15 zł.; Eeisler Zygmunt, Koszyce, 10 zł.; Spieler z Jägersdorfu 4 zł.; Rożanka, obszar dworski, 4 zł.; Neuburg ks. z Kozłowa 1 złr. 25 ct.; Poschinger z Kruszelnicy 200 zł; Wachlarz Józef w Strzyżowie 16 zł. 8 ct.; c. k. sąd powiat. Milówka 10 złr; ks Czeperski z Mogilnicy 10 zł.; Wisłocka Seweryna z Czerniowiec 20 zł. 10 ct.; Zarząd kopalń Banku kredyt. w Borysławiu 2 zł; *Dziennik Polski*, Lwów, 48 zł. 60 ct; Łącki Kazimierz z Twor rytny 15 zł.; c. k. fabryka tytoniu w Krakowie 19 zł. 91 ct; ks. Rakociński z Bilcza 12 zł.; Pepyk Grzegorz z Żywca 11 złr. 50 cnt.; „Założna" 50 zł; ks. biskup z Temeswaru 100 zł.; „Okreśm Vybór Jiciński" 25 zł.; Jadwiga hr. Weisenwolf 25 zł.; Administracya *Czasu* 2.061 zł 71½ ct.; Administracya *Czasu* 26 rubli 15 kop.; cech krawców w Krakowie 25 złr.; sąd obwodowy, Brzeżany, 80 złr. 81 cnt.; Bacim z Konstantynopola 10 zł.; Löwy Julius, Wiedeń, 5 zł.; ks. Kolankowski, Korostow, 8 zł. 20 ct.; ks. Zabłotny, Jarosław, 4 zł.; Administracya *Dziennika Polskiego*, składki, 43 zł.; ta sama 15 zł.; urząd paraf. Staremiasto 2 zł. 50 ct.; K. S. z Wołkowa 10 zł.; Personal kolejowy, Grybów, 16 zł. 53 ct; Dyrekc. 6-klas. szkoły żeńskiej, Drohobycz, 7 zł.

Egzemplarze albumu „Lwów-Stryjowi", nabywać można w administracyi *Gazety Lwowskiej* po cenie 1 zł. 50 ct. za mniej ozdobny, a 2 zł. 50 ct. za ozdobny z doliczeniem 20 ct. na koszta opakowania i wysyłki pocztowej na prowincyę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 24 lipca 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·25 do 8·—, żyto 5·50 do 6·20, jęczmień 5·25 do 6·—, owies 5·90 do 6·15, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do—·—, rzepak nowy 8·45 do 8·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 25·— do 36·—, koniczyna biała 25·— do 30·—, koniczyna szwedzka 25·— do 30·— na termina *paritas* Lwów.

Tarnopol, Pszenica 7·— do 7·85, żyto 5·40 do 6·—, jęczmień browarny 5·— do 6·—, owies —·— do —·—, groch 6·— do 8·—, wyka do —·—, rzepak n. 8·35 do 8·55, lnianka —.— do —.—, koniczyna czerwona 25·— do 30·—, koniczyna biała 25·— do 30·—, koniczyna szwedzka 25·— do 30·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·— do 7·75 żyto 5·25 do 5·65, jęczmień 5·— do 5·50, owies —·— do —·—, groch 5·75 do 7·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 25·— do 30·—, koniczyna biała 25·— do 30·—, koniczyna szwedzka 25.— do 30·—.

Jarosław, pszenica 7·50 do 8·25, żyto 6·— do 6·55, jęczmień 5·50 do 6·50, owies 6·— do 6·25, groch 6·— do 9·—, wyka —.— do —·—, rzepak n. 8·65 do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 25·— do 30·—, koniczyna biała 25·— do 30·—, koniczyna szwedzka 25·— do 30·—.

Czerniowce, pszenica 7·40 do 7·70, żyto 5·25 do 5·75, jęczmień 5·40 do 5·75, owies 5·20 do 5·50, groch 6·— do 8·75, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·50 do —·—, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona 25·— do 30·—, koniczyna biała 25·— do 30·—, koniczyna szwedzka 25·— do 30·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 14·— nominalnie. Nowy chmiel od 55·— do 67·50 zł.

Okowita za 10.000 litr. pret. loco Lwów zł. 25·— do 25·50.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony

** **Bank rolniczy** (ul. Karola Ludwika nr 1), przesyła nam następującą informacyę: Przychylniejsze usposobienie w handlu zbożowym jakie w ostatnich dniach spostrzegać się daje, ożywiło nasze targi — popyt w stosunku do podaży większej ceny na termina notują nieco wyżej. Chmiel skutkiem niepomyślnych wiadomości o stanie ogrodów poszukiwany, tendencya bardzo stała. Bank rolniczy utrzymuje na składzie i w magazynach swoich jęczmień, owies, przyjmuje zamówienia na pszenicę oryginalną, banatkę, niemniej na maszyny rolnicze.

** **Program wystawy** pszczelniczo-ogrodniczej i wyrobów przemysłu domowego powiatów Czortkowskiego i Zaleszczyckiego, dnia 16 i 17 września 1886 odbyć się mającej w Tłustem.

Celem wystawy tłusteckiej będzie: 1. Poznanie w jakiem stadyum rozwoju znajduje się w obecnej chwili tak pszczelnictwo, jakoteż ogrodnictwo, tudzież drobny przemysł domowy i rolniczy; 2, Zainteresowanie ogółu gospodarzy a szczególnie włościan i dodanie impulsu do podniesienia i ulepszenia tych ważnych gałęzi gospodarstwa; 3. Wystawa obejmować będzie trzy działy:

Dział I. Ule próżne i z pszczołami, rasy pszczół; przyrządy i narzędzia pszczelnicze; miód we wszelkich odmianach; wosk i wszelkie przetwory i wyroby z tegoż; pierniki i inne przedmioty spożywcze z miodu; miody pitne, dereniaki, maliniaki i t. p.

Dział II Drzewa owocowe, owoce świeże, suszone i konserwy owocowe; jarzyny; krzewy; kwiaty gruntowe i cieplarniane; nasiona ogrodowe i miododajne; nasiona rolnicze i zboża; okazy chorób i nieprawidłowego rozwoju drzew owocowych, jarzyn i kwiatów; okazy owadów i innych zwierząt ogrodom pożytecznych lub szkodliwych.

Dział III Mąka i wyroby mączne; nabiał i wyroby nabiałowe; oleje własnej produkcyi.— Bielizna, wyroby pończoszkowe i tkaniny, kapelusze, czapki, rękawiczki i t. p. — sztuczne kwiaty; obuwie;—wyroby z jedwabiu, bawełny, nici, włókna, sierści, szczeciny, włosów i t. p.—hafty, koronki i wyroby sztuczne. —Skóry, wyroby rymarskie, siedlarskie, kuśnierskie. — Wyroby z papieru i słomy; wyroby z drzewa, gliny; wyroby stolarskie, bednarskie i sitarskie, tokarskie i snycerskie; maty, dywany, koszyki, rogóżki i t. p. — plany ogrodów i budowli gospodarskich; w ogóle wszelkie wyroby ludności małomiejskiej i wiejskiej.

Postanowienia ogólne. 1. Wystawa odbędzie się w Tłustem. Komitet wystawy postara się o odpowiedni budynek na ustawienie okazów. 2. Wystawa trwać będzie 2 dni t. j. 16 i 17 września 1886 r. 3. Termina zgłoszeń ustanawia się do 1 września 1886 r.; uwzględnienie późniejszych zgłoszeń zależy wy-

łącznie od komitetu wystawy. Zgłoszenia mają być wniesione w 2 egzemplarzach, z których jeden zostanie w przechowaniu komitetu, drugi zaopatrzony podpisem komitetu, wręczonym będzie wystawcy, a przyjęcie przedmiotu na wystawę, jako też zwrot jego po ukończeniu wystawy, nastąpić może tylko za okazaniem tego zgłoszenia. 4. Przedmioty przeznaczone na wystawę mają być przesyłane „franco“ pod adresem: „Do komitetu wystawy w Tłustem“, z napisem: „przedmiot wystawy.“ 5. Przedmioty wystawione, przeznaczone na sprzedaż, zaopatrzone być winny w kartkę z oznaczeniem ceny. Komitet zastrzega sobie pierwszeństwo przy nabywaniu przedmiotów. 6. Przed ukończeniem wystawy przedmiotów sprzedanych zabierać nie wolno. 7. Każda sprzedaż z wolnej ręki musi być zameldowaną komitetowi, któremu należy złożyć od otrzymanej ceny 5 prc. 8 Wystawcy opłacać będą za metr kwadratowy miejsca 25 ct.—Włościanie mają miejsce bezpłatne. 9. Koszta dostawy, przywozu, wypakowania, odebrania i ustawienia przedmiotów ponoszą sami wystawcy. 10. Komitet postara się o troskliwy nadzór, nie bierze jednak odpowiedzialności na siebie za uszkodzenie lub zatracenie wystawionych przedmiotów. 11. Każdy wystawca otrzyma bezpłatną kartę wstępu. 12. Wszyscy wystawcy i ich zastępcy poddać się mają bezwarunko rozporządzeniom komitetu wystawy. — Wszelkie zażalenia wnoszone być mają do biura komitetu wystawy. 13. Wstęp na wystawę ustanawia się 20 ct. od osoby; wstęp dla włościan bezpłatny. 14. Przedmioty uznane przez sędziów za celujące, zostaną wyszczególnione nagrodami. 15 Wraz z wystawą połączone będzie losowanie okazów zakupionych przez komitet i innych przedmiotów na ten cel ofiarowanych. — Losów po 40 ct. nabyć można w czasie wystawy na miejscu; przed wystawą zajmą się rozsprzedażą tychże uproszeni delegaci. 16 Wszelkie pisma dotyczące wystawy należy adresować: „Do komitetu wystawy, na ręce W-go Antoniego Semkowicza w Tłustem.“

Komitet wystawy składają: *Jan Gnoińki, Marjan Kęplicz, Godzien, ks. Eliasz Matkowski, Antoni Semkowicz, Józef Sokołowski, Marceli Nowakowski.*

OSTATNIA POCZTA

Jak się dowiaduje *Presse*, projektowane są ze strony Najw. Dworu następujące dyspozycye podróżne:

Dnia 8 sierpnia z rana, uda się Najj. Pan z Najj. Panią i Najd. Arcyksiężną Maryą Waleryą z Ischl do Gastein. Monarcha zabawi w Gastein włącznie do 10 sierpnia, w którym dniu nastąpi wyjazd cesarza Wilhelma.

Najj. Pan powróci do Ischl, a Najj Pani wraz z Najd. Arcyksiężniczką Maryą Waleryą pozostanie w Gastein do 27 lub 28, poczem wyjedzie do Wiednia, dokąd przybędzie Monarcha d. 20 sierpnia. — Po manewrach w Węgrzech, które rozpoczną się d. 1 września w obrębie IV korpusu, uda się Najj. Pan na wielkie manewra do Galicyi, które przeciągną się do połowy września. Jak zapewniają ze strony dobrze poiformowanej, — pisze dalej *Presse* — Monarcha odwidzi przy tej sposobności Lwów i dotknięty pożarem Stryj. Z Galicyi uda się Najj. Pan po krótkim pobycie w Wiedniu do Gödöllö. Z początkiem października Najw. Dwór weźmie udział w uroczystościach zaślubin Najd. Arcyksięcia Ottona z księżniczką saską Maryą Józefą.

Najd. Cesarzewiczowstwo, którzy przedwczoraj wieczorem powrócili z Ischl do Wiednia i zajechali do pałacu cesarskiego, udali się wczoraj do Laxenburga.

Pierwszy szef sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych, pan Szögyeny-Marich, udał się przedwczoraj na jeden dzień do Ischl.

Pan Minister spraw zagranicznych, hrabia Kalnoky, przed swoim wyjazdem do Kissingen, dał dnia 20 b. m. obiad na cześć nowo mianowanego głównodowodzącego w Budapeszcie, generała kawaleryi hrabiego Pejacsevicha, na który otrzymało zaproszenie wielu dostojników rządowych i wojskowych.

Generał, hrabia Pejacsevich, uda się w pierwszych dniach przyszłego miesiąca na nową swą posadę.

Do *Presse* telegrafują z Rzymu, iż hrabia Robilant wyjedzie w dniach najbliższych do Wiednia, w celu konferowania z panem Ministrem, hr. Kalnokym.

Według informacyi *Nat. Ztg.* w Kissingen przebywa obecnie ambasador rossyjski przy republice francuskiej, baron Mohrenheim.

Minister stanu, Puttkamer, udał się przedwczoraj na dłuższy urlop.

Wiadomość, że pan Giers wyjeżdża w tych dniach do Franzensbadu, a ztamtąd odwiedzi niebawem księcia Bismarcka w Kissingen, w połączeniu z wiadomością, że Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Najdost. swoją małżonką, udadzą się na wyraźne zaproszenie cesarza Aleksandra, do Peterhofu, w celu odwiedzenia tam carstwa, poczytują powszechnie za symptom pokojowego usposobienia, jakiem tchną dotąd sfery rządowe petersburskie, mimo szowinistycznych nawoływań prasy rossyjskiej, która upatruje ciągle czarne punkta, i pracuje nad tem, aby pobudzić rząd do energicznej akcyi przeciw Bułgaryi.

Journal officiel ogłosił dekret, który ustanawia należności, jakie mają być uiszczane od okrętów włoskich z powodu niedojścia do skutku francusko-włoskiego traktatu żeglugi. Zdaje się, że poseł włoski musiał poczynić jakieś reklamacye, ponieważ, jak donoszą, p. Freycinet przyrzekł nie wydalić się dopóty ze stolicy, dopóki nie znajdzie jakiegoś *modus vivendi* pomiędzy obu krajami. — O sprawie tej otrzymała *Köln. Ztg.* z Paryża następującą bliższą wiadomość: Pomimo nieprzyjaznej postawy Izby francuskiej, musi być wyszukany jakiś środek łagodzący, tembardziej, że poseł włoski otwarcie oświadczył, że stworzone odrzuceniem traktatu położenie, musi wpłynąć szkodliwie na przyjazne stosunki obu sąsiednich krajów. Ta interwencya włoskiego ambasadora skłoniła główie p. Freycineta do odroczenia swego wyjazdu na ferye i zaniechania podróży do Nantes.

Ofiarą nową rozdrażnienia pomiędzy republikanami a konserwatystami jest młody książę Henryk Orleański, syn księcia de Chartres. Zdał on z powodzeniem ustny egzamin w celu wstąpienia do szkoły wojskowej w St. Cyr, tymczasem w tych dniach zwrócono mu nieotwierane piśmiennie jego wypracowania, gdyż skutkiem wyroku banicyjnego na starszą linię, został wykluczony z instytucyi wychowawczej wojskowej.

Według *Pol. Corr.*, rząd włoski przed rozpoczęciem ponownych rokowań o odnowienie traktatu żeglugi z Francyą, starać się będzie usilnie o to, ażeby przed złożeniem projektu odnośnego parlamentowi włoskiemu, uzysk ł wprzód aprobatę francuskiej Izby poselskiej.

Król Humbert, który we środę powrócił z Genui do Monzy, przyjmował tam prezesa ministrów Depretisa i podpisać miał przy tej sposobności dekret, zarządzający roboty assanacyjne w Neapolu.

Daily Telegraph, dziennik torysów, podaje o prawdopodobnym składzie ministerstwa lorda Salisbury'ego następujące domysły: Przedewszystkiem z góry trzeba zapewnić, że nowy gabinet będzie bardzo podobny do ostatniego ministerstwa konserwatywnego przed Gladstonem. Lord Randolph Churchill obejmie ponownie tekę ministerstwa spraw indyjskich, a sir M. Hicks-Beach zostanie przywódcą konserwatystów w Izbie gmin. Salisbury ma zamiar tym razem nie łączyć prezydentury z ministerstwem spraw zagranicznych, lecz departament ten drugi powierzy prawdopodobnie lordowi Cranbrook, który wierny tradycyom polityki angielskiej, wykonywać będzie ten urząd w duchu wprawdzie pokojowym, dążyć jednak będzie do utrzymania powagi Anglii w sprawach tak europejskich, jak wschodnich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 lipca. (*Tel. prыw.*) Książę bawarski Leopold przybędzie jutro dla odwidzenia Najd. Cesarzewiczowstwa w Laxenburgu.

Wiedeń, 24 lipca. (*Tel. pr.*) P. Minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky powróci dzisiaj z Kissingen. Pp. Ministrowie hr. Taaffe i dr. Dunajewski powrócili wczoraj z wycieczki styryjskiej.

Żydaczów. 24 lipca. (*Tel. pryw.*) Wczoraj wybuchł tu pożar w domu Meilicha Zimmermana. Zgorzało 48 domów włościańskich i 106 budynków gospodarczych. 60 rodzin pozostaje bez dachu i chleba, a częścią bez odzieży. Szkodę obliczają na 200.000 złr.

Peszt, 24 lipca. (*Tel. pr.*) W Czernegyhaza wybuchł wczoraj wielki pożar, który zniszczył okoo 100 domów.

Berlin, 24 lipca. (*Tel. pr.*) Ambasador niemiecki przy dworze angielskim, hr. Münster, usąpi dopiero w jesieni z dotychczasowej posady i cofnie się do życia prywatnego.

Petersburg, 24 lipca. (*Tel. pr.*) Większa część dzienników rossyjskich omawiając ostatnie przyjazne Rossyi demonstracye w czasie odsłonięcia pomnika generała Chanzy, zastanawia się nad wewnętrznem położeniem Francyi i pocnosi, że musiałby się dokonać wielki zwrot w tem państwie, aby mogły ożyć na nowo dawne sympatye pomiędzy rossyjskim i francuskim narodem.

Sofia, 24 lipca. Książę Aleksander zamknął sesyę Zgromadzenia narodowego mową, w której powinszował narodowi bułgarskiemu, iż przez przyjęcie wniosku o nabyciu kolei żelaznej Ruszczuk-Warna, spełnił jedno z międzynarodowych zobowiązań.

Nisz, 24 lipca Skupczyna rozpoczęła nader ożywione rozprawy nad adresem w odpowiedzi na mowę tronową. W toku dyskusyi prezes gabinetu postawił kwestyę zaufania. W projekcie mniejszości sformułowano program stronnictwa radykalnego. Izba przyjęła 82 głosami przeciw 37 głosom projekt większości omawiający mowę tronową. Rezultat głosowania powitano hucznemi oklaskami.

Paryż, 24 lipca. Komisya obrony krajowej odrzuciła wniosek, domagający się zniesienia paryskich murów warownych pomiędzy Auteuil i St. Denis. Minister wojny Boulanger i szef sztabu generalnego Saussier, głosowali za zniesieniem.

Londyn, 24 lipca. Królowa, księstwo Battenberscy i cesarzowa Eugenia udali się wczoraj po południu do Portsmouth na rewję floty.

Pociąg, który wiózł tam przedstawicieli kolonii na wystawie kolonialnej wykoleił się w pobliżu Portsmouth, przyczem kilka osób zostało ranionych.

Londyn, 24 lipca. Lord Salisbury przybył tu wczoraj po południu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 lipca 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 28·— Węg. akcye kredyt. 286·75, Akcye anglo-austr. 114·—, Akcye banku Union 70·50, Akcye kolei Karola Ludwika 193·10, Akcye kolei północnej 228·—, Akcye kolei południowej 116·—, Akcye kolei Alfóld 192·—, Akcye kolei Elzbiety 230.10, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 227·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 175·— Wiedeńskie losy 124·80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 125·80, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 106·15, Akcye związkowego banku 103·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·22.50 Węgierskie losy 124·—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—. Akcye tytoniowe 55.—, Akcye Banku dla krajów koronnych 221·90. — Usposobienie ciche.

Wiedeń, 23 lipca 1886, godzina 5 minut 25. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —

Wiedeń, 24 lipca 1886 r. godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 279·80, Anglo-Austr. —·—. Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 193·40, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— $4^1/_2$% listy zastawne banku krajowego 96·25, $4^1/_2$% pożyczka krajowa z 1883 roku 96·—, Napoleondor 10·—. Rubel papierowy $1·22^1/_2$. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 23 lipca 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 25·75 do 26·— złr. Szczecin.: Pszenica —·—, rzepik —·— pirytus—·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 7·55 do 7.56 zł. rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (lipiec) 148·— do —·—, żyto —·— —.—m. spirytus 37·25 rzepakowy olej —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·10 fr., olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 24 lipca 1886.

Hotel George'a.

Pp. W. Witosławski z Wełdzirza, D. Moraczyński z Podola, G. Kriser z Wełdzirza, J. Horodyski z Kociubienic, G. Stendman z Petersburga, H Zakrzewski z Wiktorowa.

Hotel Francuski.

Pp. R. Wierzbicki z Monasterzysk, H. Kalkhoff z Remscheid, Dr. E. Batault z Genewy.

Hotel Europejski.

Pp. J Sinaiberger z Wiednia, K. Kemper z Rotterdamu, K. Ungar z Wiednia. J. Gross z Wiednia.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa:

od 1 czerwca 1886.

podług zegara lwowskiego.

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południe pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po połud. pociąg kuryerski o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o gdz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu po ciąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocyi o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 23 lipca 1886.

	płacą zł r.	ct.	żądają zł r.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	191	50	194	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	225	50	229	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278	—	283	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	102	—	103	—
„ „ „ 4 prc. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 prc. okresowe	102	—	103	—
Tow. kred. gal 4 pr. wa. los 41½ l.	93	75	95	—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	20	104	20
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	90	100	90
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	80	102	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	104	75
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	95	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	82	5	92
Dukat cesarski	5	85	5	95
Napoleondor	9	95	10	05
Półimperyał	10	31	10	41
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	21½	1	23½
100 marek niemieckich	61	50	62	15
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 22 lipca 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	85.20	85.35
luty-sierpień	85.20	85.35
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.95	86.—
kwiecień-październik	86.15	86.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131.50	132.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	142.15	142.65
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	142.—	142.25
„ „ 1864 po 100 złr.	168 50	169.—
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	55.—	—.—
Listy zastaw. donen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.50	159.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	102.—	102 15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	119.30	119.50
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.10	105.50
Galicyi	105.20	105.60
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	105.20	105.60
Węgier	105.20	105.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	113.75	114.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	278.50	278.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	543.—	547.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	221.60	221.90
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	873.—	875.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	399.—	400.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	246.75	247.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2275	2280
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.70	193.20
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	226 75	227 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	229.25	229 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	115.50	116 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	177.75	178.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.35	100.85
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	102.—	102.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.70	100 —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	96.—	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	102.—	102 50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	102.—	102.50
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.25	103.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.50	101.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.70	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.70	102.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	103.25	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	98.90	99.30
„ „ po 100 zł. w. a.	117.20	117.60
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.20	101.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.50	100.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	84.—	84.40
z r. 1884	93.20	93.70
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.80	102.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.50
Clarego po 40 zł. m. k.	46.50	47.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.—	119.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.75	21.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46.—	46.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	43.50	44.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.30	14.60
„ węgiersk. „ po 5 zł.	9.40	9 60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.80	55 30
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	28.50	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32 50
Windischgrätzą po 20 zł. m. k.	43.—	43 50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126 05	126.45
Paryż za 100 fr.	49.97 50	50.07 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.92.—	5.94.—
„ pełnej wagi	5.89.—	5.91—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.—.—	10.01 —
Rossyjski imperyał	10.32.—	10.34.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 23 lipca 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	20
„ „ „ w srebrze	86	—
Renta w złocie	119	50
5 prc. austr. renta marcowa	101	95
Akcye banku wiedeńskiego	874	
„ „ kredytowego	279	30
Londyn	126	05
Srebro		
Napoleondor	10	00
Dukat cesarski men.	5	92
100 marek niemieckich	61	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7571 (5105 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności spadkobierców Noego Melohna w kwocie 10 zł. zpn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 78 rep. 91 w Wylewie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, dłużnika Michała Kudłaka własnej ciała tabularnego nie stanowiącej w dniu 9 Września 28 października i 2 grudnia 1886 zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 30 zł. zakład wynosi 3 złr. Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tu. sądowej registraturze.

Sieniawa, 31 Grudnia 1885.

L. 594 (5274 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi ck. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 496 złr. aw. zpn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk 55 713 i 574 w Sądowej Wiszni Józefa Bodnara i innych własna, ciało hipoteczne stanowiąca w trzech terminach a to 15 Września 13 Października i 17 Listopada 1886. z tem, że realność ta na wszystkich trzech terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 11700 złr. wadyum zaś 1170 złr. aw.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w tu. sądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 31 maja 1886.

L. 3238. (5289 2—3)

Dnia 25 sierpnia, 22 września i 27 października 1886, każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 37, w Młodowicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 32, Iwana Hryniszynego syna Mikołaja własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 913 zł. 50 ct. z pn.

Cena wywołania 1650 zł.

Wadyum 165 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę, jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły; a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 27 października 1886 o godzinie 3 po południu, na który się obydwie strony i wierzyciele hipoteczych wzywa z oznajmieniem, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono, p. Adolfa Medweckiego.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice, dnia 10 września 1885.

L. 6929. (5283 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. z pn., odbędzie się na rzecz Ichla Brandstättera w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 61 gm kat. Majkowice objętej, dłużnika Jakóba Uhla własnej, w trzech terminach, mianowicie dnia 26 sierpnia, 23 września i 28 października 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Komar w Bochni.

Wadyum wynosi 82 zł. a. w.

Bochnia, dnia 30 maja 1886.

L. 7612. (5263 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Seinwela Rotha pto 106 zł. 63 ct. aw. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 23 sierpnia, 16 września i 19 października 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności, objętej wykazem hipotecznym l. 79 i 80 gminy katastralnej Berymowce, Aby Weitz własnej, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów, dnia 30 września 1885.

L. 507. (5286 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Adamowi Folz o zapłatę 7 rat po 10 zł. i reszty kapitału 135 zł. 50 ct. i 7 zł. 50 ct. aw z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż nietabularnej realności dłużniczej pod l. k. 19/5 subr. 32 w Kranzbergu, w dniach 3 września, 18 października i 11 listopada 1886, zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Łąka, dnia 24 lutego 1886.

L. 6941. (5245 2—3)

Celem zniesienia współwłasności realności l. k. 27 w Domamoryczu położonej, wyk. hip. 168 tejże gminy objętej, Łeśka i Iwana Rubasów własnej, z parceli budowlanej 131 składającej się, odbędzie się licytacya w tutejszym sądzie dnia 10 września 1886 o godzinie 1[illegible] tylko za lub wyżej ceny szacunkow[illegible] 230 zł., wadyum 23 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można w sądzie przejrzeć.

Wierzycielom po dniu 5 sierpnia 1884 do tabuli wchodzącym ustanowiono kuratorem adwokata dr. Schmidta z substytucyą adw. dr. Żywickiego.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Tarnopol, dnia 30 czerwca 1886.

L. 6444. (5254 1—3)

C. k sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Ogólnego rolniczo - kredytowego zakładu w kwocie 312 zł. 90 ct. z pn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 309 gminy Budyłów objętej, Wojtka Pączka własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 27 września, 28 października i 29 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 60 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 9 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Wiktor Cieślik z Budyłowa.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 28 grudnia 1885.

L. 3471. (5313 1—3)

Podpisany c. k. sąd powiatowy ogłasza, że dnia 23 września 1886 o godz. 9ej rano przeprowadzi licytację realności pod l. 98/103 w Krakowcu położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Abrahama i Seldy Rachli Drum własnej, celem ściągnięcia wierzytelności Pinkasa Glücka w kwocie 162 zł. 50 ct. zpn.

Cena wywołania 90 zł.

Zakład 8 zł.

Resztę warunków, protokół opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Krakowiec, 30 czerwca 1886.

L. 1619. (5287 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi przeciw Teodorowi Prystaszowi względnie tegoż spadkobiercom o zapłacenie 8 rat po 19 zł. 50 ct. i reszty kapitału 182 zł. 73 ct. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż nietabularnej realności dłużniczej pod lk. 20/79 w Bilince w dniu 3 września 1886 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 700 zł. aw.

Wadyum 70 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w t. s. registraturze.

Łąka, dnia 3 maja 1886.

L. 1396. (5290 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 9 września i 13 października 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 listopada 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hipot. l. 19 gminy katastralnej Wyspa, dłużnika Jacka Czerkawskiego własnej, na rzecz Arona Rohera pto 45 zł.

Cena wywołania 340 zł.

Wadyum 34 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

Rohatyn, 10 lipca 1886.

L. 6770. (5308 1—3)

Stanisławowski c k. sąd obwodowy oznajmia niniejszem, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Leibę Karpena, jako prawonabywcy Izraela Ber Zahlera przeciw nieobjętej masie spadkowej Mendla Ber Altera sumy 310 zł. a. w. zpn. połowa realności pod lk. 174¾ w Stanisławowie położonej, dłużnej masy własnej, dnia 9 września 1886 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym w drodze publicznej licytacyi sprzedaną zostanie, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 230 zł. 10 ct. wa.
2. Wadyum wynosi 24 zł. aw.
3. Przy powyższym terminie połowa tej realności sprzedaną zostanie także niżej ceny szacunkowej.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze mogą być przejrzane.

O tem zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratoryę skarbu, c. k. główny urząd podatkowy w miejscu, gminę miasta Stanisławowa, dalej wiadomych wierzycieli hipotecznych Ignacego Ehrlichauf, Markusa Haas i Juliusza Brücka do rąk własnych, tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli Hendla Schulmanna i Icka Schulmanna, jakoteż wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu w czasie należytym lub wcale doręczoną być nie mogła i tych którzyby po dniu 17 stycznia 1883 prawo hipoteki na połowie realności sprzedać się mającej uzyskali, do rąk ustanowionego już kuratora dr. Katzenellenbogena z substytucyą p. dr. Bardacha i przez edykta.

Stanisławów, 12 czerwca 1886.

L. 2532. (5172 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach przedsięweźmie w sprawie egzekucyjnej Maryi Koświtzkiej przeciw Antoninie Stankiewiczowej pto 1.500 zł., egzekucyjną licytacyjną sprzedaż realności pod l. k. 258 w Wadowicach l. wyk. hip. 385 dla gminy miasta Wadowic, dłużniczki Antoniny Stankiewiczowej własnej, na terminie dnia 21 października 1886, o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym.

Ceną szacunkową jest kwota 2.592 zł. 20 cnt., a zakład 260 zł.

Sprzedaż nastąpi i poniżej ceny szacunkowej.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

Wadowice, 19 czerwca 1886.

L. 8740 (5129 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie, w zabudowaniu sądowem, celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Karpfa w kwocie 70 złr. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. kons. 5 rep. 3 w Monasterzu w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej, dłużnika Oleksy Bochno własnej, ciała tabularnego nie stanowiaącej w dniu 9 września, 28 października i 2 grudnia 1886, zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 1195 zł.

Zakład wynosi 119 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1885

L 5597 (5126 2—3)

W dniach: 6 września, 11 października i 8 listopada 1886, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, w kwocie 163 złr. 14 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 52 wyk. hip. 94, 91, 92 gminy katastralnej Razawka objętej, małoletnich spadkobierców Wawrzyńca Wojtowicza własnej.

Cena wywołania 350 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nowy targ, dnia 3 czerwca 1886.

L. 2273 (5157 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu podaje niniejszem do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej dra Izydora Daniela przeciwko Józefowi Krzeszowiakowi o 80 zł. wa. z pn., w dniu 7 września 1886, godzinę 10 rano w gmachu sądowym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 52 w Tarnawie górnej położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, w połowie na Józefa Krzeszowiaka syna, Wojciecha zaintabulowanej.

Jako cenę wywołania ustanawia się sumę 660 zł.

Wadyum 66 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Slemień, 18 kwietnia 1886.

L. 13942. (5238 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy wekslowej 110 zł. z pn., dłużnej przez Jakóba Zygmuntowicza Towarzystwu kredytowemu rękodzielników i przemysłowców w Krakowie, odbędzie się licytacya $^1/_4$ części realności pod l. 47 dz. III. w Krakowie położonej, Jakóba Zygmuntowicza własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 30 sierpnia i 11 października 1886, każdym razem o 9 godzinie rano w gmachu sądu krajowego u św. Piotra, na których rzeczona $^1/_4$ część realności tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 3078 zł. 97 $^1/_2$ ct.

Wadyum 308 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 13 stycznia 1886 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Smolarskiego z substytucyą adw. dr. Koya.

Kraków, dnia 2 lipca 1886.

L. 3604 (5262 2—3)

W dniach: 30 sierpnia, 11 października, 8 i 9 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 7 wh. 132 w Bielincu położonej, Jana Członki własnej, na rzecz Wiktoryi Dubil pto 93 zł. 40 ct. aw. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 1865 złr.

Wadyum 186 zł. 50 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Ulanów, dnia 31 maja 1886.

L. 29102 (5065 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwotach 180 złr., 180 złr., 180 złr., 180 złr. i 4374 zł. 64 ct. wa z pn., odbędzie sią dnia szóstego (6) września 1886 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do masy spadkowej Wolfa Meiselsa wedle wyk, hip. 141 karty B. poz. 9, 10 i 11 należących dóbr Brusno stare w powiecie cieszanowskim położonych, na którym terminie dobra te nawet niżej ceny wywołania 49.758 złr. sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 4975 złr. 80 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 2 sierpnia 1885 rzeczowe prawa na wspomianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dulęba kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Schaff mianowany został.

Lwów, dnia 3 lipca 1886.

L. 3208. (5253 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 2 sierpnia i 3 września 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11go października 1886 za takową, licytacya części realności tabularnej l. 1 w Nowym Babilonie Izaka Wolfa własnej, na rzecz spadkobierców Markusa Streifera pto 500 złr. z przyn.

Cena wywołania 1424 zł.

Wadyum 142 zł. 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno [illegible]rzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Janiszewskiego w Bolechowie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 11 października 1886, o godzinie 3 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów, 14 czerwca 1886.

L. 5385. (5244 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 160 zł. 60 ct. z pn. odbędzie się dnia 10 sierpnia 1886, dnia 7 września 1886 i dnia 14 pazdziernika 1886, o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Praksedy Luckiej własnej, w Bednarowie pod l. k. 36 położonej, wykazem hip. licz. 2 rzeczonej gminy objętej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 15 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Buczyński.

Stanisławów, 30 marca 1886.

L. 2629. (5082 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza, że wskutek prośby c. k. uprzywilonego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem ściągnięcia należytości 500 zł. w. a z pn. odbędzie się w tym c. k. sądzie wymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Michała Kapiciaka własnej, w Lachowicach pod l. 80 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, ze wszelkimi do tejże realności należącymi, w protokole zastawniczego opisania z dnia 28 stycznia 1870 wymienionymi gruntami i przynależytościami, w dniach 7 października 1886, 4 listopada 1886 i 9 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, na których pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 700 złr. w. a., w trzecim i niżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość, przy udzieleniu pożyczki, przyjęta w sumie 700 zł. w. a.

Poręczne 10 prc., czyli w okrągłej sumie 70 zł. w. a.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przeglądnąć.

Żurawno, 6 kwietnia 1886.

L. 4746. (5204 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy celem zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 7 zł. 87 ct. z pn., sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realnosci pod l. k. 132 w Tyśmienicy położonej, wedle Dom. V pag. 183 n. 2, 3 haer., Zurycha Leiby Pollalia i Breina Pollali własną, na 30 zł. oszacowaną, dnia 23 września 1886, o 10 rano w tut. sądzie, z tem, że realność ta także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 30 złr.

Wadyum 1 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się pana Teofila Witosławskiego w Tyśmienicy.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 20 kwietnia 1886.

L. 13228. (5275 2—3)

C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości ratalnych 2.389 zł. 56 ct wynoszących, od wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie odbędzie się przymusowa sprzedaż położonych w powiecie Krzeszowickim dóbr tabularnych Radwanowice oraz wydzielonego z tychże dóbr nowego ciała tabularnego pod nazwą „Słotwiny“ dr. Wiktora Włyńskiego własnych, w trzech terminach: dnia 9go września, 14 października i 18go listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu tutejszego c. k. sądu krajowego w sali senatu I.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr, przy udzieleniu pożyczki, w sumie 47.230 złr. przyjęta, wadyum zaś wynosi 4.723 złr.

Na pierwszych dwóch terminach rzeczone dobra nie będą sprzedane niżej ceny wywołania, na trzecim zaś sprzedane będą tylko za cenę wyrównującą sumie długów te dobra obciążających; gdyby jednak tej ceny nie uzyskano, natenczas, w celu ułożenia ułatwiających warunków, wyznaczonym zostaje termin na dzień 18 listopada 1896, o godzinie 11 przed południem.

Wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza z jakiegobądź powodu wcale nie, albo zapóźno doręczoną została, zawiadamia się do rąk kuratora adw. dr. Borońskiego i przez niniejszy edykt.

Kraków, 25 czerwca 1886.

L. 2216. (5188 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radomyślu w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Jakóbowi Uhrychowi, Filipowi i Katarzynie Kriegom o zapłatę 601 zł. 11 ct. z procentami i kosztami rozpisuje egzekucyjną sprzedaż realności dłużników pod nr. 54/a i 54/b w Hochenbochu w powiecie mieleckim położonych, ciało tabularne stanowiących, na 2000 zł. oszacowanych, ryczałtem w tutejszosądowem zabudowaniu na dzień 21 października i 25 listopada 1886 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 200 zł.

Na tych terminach realność za cenę szacunkową lub powyżej sprzedaną będzie.

Radomyśj, dnia 30 maja 1886.

L. 1284. (5234 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Franciszka Cięcięla przeciw bezwłasnowolnemu Jakubowi Janikowi przez kuratora Jana Dutkę zastąpionemu, celem zaspokojenia pretensyi, wywalczonej w kwocie 500 zł. zpn, odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod lk. 44 w Starej wsi wyk. hip. l. 75 objętej, Jakuba Janika własnej, protokołem z dnia 9 czerwca 1883 ocenionej, pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się trzy termina, mianowicie na dzień 23 sierpnia, 27 września i 25 października 1886 każdym rezem o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za, a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywołania tej realności ustanawia cenę szacunkową tejże w kwocie 3100 zł. 93 $^1/_2$ ct. aw.

Wadyum wynosi 310 zł.

Resztę warunków, oraz akt oszacowania można przeglądnąć w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Limanowa, 12 czerwca 1886.

L. 8858. (5242 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia 3 kwot po 40 zł. 50 ct. i reszty kapitału 699 zł. 43 ct. wa. zpn., na rzecz tarnopolskiej kasy oszczędności, odbędzie się dnia 26 sierpnia, 23 września i 13 października 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Mojżesza i Pesi małżonków Muszel, pod l. 248/261 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 2335 zł. 37 ct.

Wadyum 230 zł.

Dla ułożenia ułatwiających warunków, wyznaczono termin na 13 października 1886 o godzinie 4 po południu.

Bliżąze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 19 października 1885 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Horowitza, a p. adw. dr. Blausteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 30 czerwca 1886.

L. 13943 (5237 2—3)

Do l. 13943|86. c. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy wekslowej 145 złr. w. a. zpn. dłużnej przez Jakuba Zygmuntowicza towarzystwu kredytowemu rękodzielników i przemysłowców w Krakowie, odbędzie się licytacya $^1/_8$ części realności, pod l. 48 dz. III w Krakowie położonej, Jakuba Zygmuntowicza własnej w dwóch termtnach mianowicie: dnia 30 sierpnia i 11 października 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądu krajowego u św. Piotra biuro nr. 12 na I. piętrze, na których rzeczona $^1/_8$ część realności tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 822 złr. 67 cnt., 83 w. a. wadyum.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze. Dla wierzycieli; którzyby po dniu 13 stycznia 1886 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyna lub późniejsze doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratora adw. dr. Smolarskiego z substytucyą adw. dr. Koya.

Kraków dnia 2 lipca 1886.

L 4312 (5292 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza celem zaspokojenia wierzytelności Michała Hartla w kwocie 6000 złr. m. k. w obligacyach indemnizacyjnych zpn, odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej, w Winnikach pod k. 136 położonej Jana Brossmana własnej, na dniu 24 sierpnia br., 28. wrześuia br. i 2 listopada br. każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 350 złr. w a.

Wadyum 35 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki 16 lipca 1886.

L 9555. (5045 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego p. Alfreda Steinsberga, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw niemu o 345 zł. 6 ct. i 7540 zł. 36 ct, w. a. z pn., uchwałą z dnia 16 maja 1886 l. 6046 rozpisaną została przymusowa publiczna licytacya realności wyk. hipot. 1247 i 1248 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętej, na dzień 16 września, 20 października i 25 listopada 1886 i że celem doręczenia tej uchwały jak i uchwał później w tej sprawie zapaść mająch, ustanowionym został dla niego kurator w osobie p. Adama Studzińskiego w Brodach.

Wzywa się zatem p. Alfreda Steinsberga, byłemuż kuratorowi podał informacyę celem możliwej obrony praw swoich lub innego sądowi wskazał zastępcę, inaczej następstwa zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 15 czerwca 1886.

L. 3613. (5257 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Leizora Hendla w kwocie 140 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna ponowna sprzedaż realności wyk. hip. licz. 157 gm. Orelce objętej, dłużnika Matija Petruka Jakowa, a względnie tej leżącej masy własnej, na dniu 10 sierpnia 7 września i 13 października 1886, o godzinie 10 rano, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. w Sniatynie dr. Schafer.

Sniatyn, dnia 16 maja 1886.

L. 4469. (5317 1—3)

W dniach 9 września, 14 października i 18 listopada 1886 o godzinie 10tej przed południem przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 158 w Radomyślu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 1600 zł. aw.

Wadyum 160 zł. aw.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 30 czerwca 1886.

L. 3429 (5316 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 23 sierpnia i 27 września 1886 powyżej, zaś dnia 8 listopada 1886 poniżej ceny szacunkowej, licytacya realności l. 157 według wyk. hip. 299 gminy Pilzno Michała i Waleryi Szeklików własnej, na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie pto. 19 rat po 12 fl. zpn.

Cena wywołania 400 zł. wadyum 40 zł.

Resztę warunków zastawnicze opisanie i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Jarosława Aweydego zast, ck. not.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 22 listopada 1886 o godzinie 10 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 28 maja 1886.

L. 3432 (5315 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 w dniu 23 sierpnia 1886. powyżej, zaś dnia 27 września 1886. poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 41 według wyk. hip. 28 gminy Pilzno Leiba Abrahama własnej, na rzecz zakładu kredyt. włość. we Lwowie o 5 rat po 39 fl. 65 kr.

Cena wywołania 1000 fl wadyum 100 fl

Resztę warunków, zastawnicze opisanie i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Jarosława Aweydego zastępcą ck. notaryusza.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 11 października 1886 o godzinie 10 rano.

C. k. sąd powiatowy

Pilzno, dnia 28 maja 1886.

L. 8874 (5312 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego, w kwocie 406 zł. 19 ct. zpn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 438 gminy Budyłów objętej Petra Sitka własnej. Sprzedaż ta odbędzie się dnia 28 września 1886 dnia 29 października 1886 i dnia 30 listopada 1886, każdą razą o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 60 zł.

Wadyum 10 prc. 600 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się dzień 10 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest p. dr. Władysław Pasławski z Kozowy.

Resztę warunków extrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 15 marca 1886.

L. 4104 (5319 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie w kwocie 300 złr. w dniach 16 sierpnia, 20 września, 22 października 1886 w sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 31 w Rzeszotarach, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 2175 złr. zakład 217 złr., wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu, otem zawiadamia sąd interesowanych, tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 1 marca 1886 do hipoteki weszli, do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Ck. sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 4 lipca 1886.

L. 1426 (5311 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, 95 złr. 92 cnt. aw. zpn, odbędzie się w tutejszem sądzie licytacya realności, pod lk. 26 subrep. 22 w Chyrowy dłużnika Pawła Pupczaka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, 12 sierpnia, 9 września i 7 października 1886, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania, 200 złr. zakład 20 złr. aw., warunki licytyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Dukla dnia 20 czerwca 1886.

L. 4725 (5318 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu udziela do powszechnej wiadomości, że wsprawie egzekucyjnej c. k. uprzw: galic: zakładu kredyt: włość: w likwidacyi we Lwowie, przeciw Ołeksie Sadowemu, o zapłatę 8 rat po 13 złr. i resztującego kapitału 165 złr. 61 cnt., odbędzie się w dniach 2 sierpnia 1886, 2 września 1886 i 11 października 1886, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod L. 12 w Ostryni ciało tabularne stanowiącej z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania są w ts. registraturze do przejrzenia.

Ck. sąd powiatowy.

Tłumacz 1 czerwca 1886.

L. 3346. (5285 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu przeprowadzi ku wydobyciu pretensyi spadkobierców Ozyasza Halperna w kwocie 150 zł. a. w. z pn., przymusową sprzedaż realności pod l. k 118 w Bonowie położonej, dłużniczki Fewronii Pieniuchowej własnej, nietabularnej, na jednym terminie w dniu 4 sierpnia 1886 o 9 godz. rano odbyć się mającą. Sprzedaż nastąpi za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 185 zł., a wadyum 10 zł. a. w.

Resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

Krakowiec, dnia 4 lipca 1886.

L. 11158. (5282 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 20 sierpnia i 24 września 1886 powyżej ceny kupna, zaś dnia 29 października 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 97 subr. 80 w Bołszowcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a Marcina Łabędzkiego własnej, na rzecz Izaka Kleinfelda pto 70 zł. z pn.

Cena wywołania 670 zł.

Wadyum 67 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Bursztyn, dnia 31 grudnia 1885.

L. 2259 (5288 1—3)

Dnia 12 października 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya sprzedaż realności pod lk. 64 w Krynicy, objętej wyk. hip. 120 i niewydzielonej połowy posiadłości w Krynicy, objętej wyk. hyp. 121 księgi gruntowej dla gminy Krynicy, w powiecie starostwa drohobyckiego, położonych, Stefana Jakóbowskiego własnych, na zaspokojenie wierzytelności ks. Mikołaja Boberskiego pto 200 zł., na którym te posiadłości także niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena wywołania 1167 zł. 50 ct.

Wadyum 58 zł. 38 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Jan Dumin z Medenic.

C. k. sąd powiatowy.

Medenice, 22 kwietnia 1886.

L. 6741 (5255 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego zakładu w kwocie 232 złr. 98 cnt. zpn. dozwolił przymusową sprzedaż z realności wykazami hipotecznymi l. 204 i 420 gminy Ceniów objętej Maryi Rekulak i Filipa Kormieskiego własnej, sprzedaż ta odbędzie się dnia 27 września 1886 dnia 28 października 1886 i dnia 29 listopada 1886 każdą razą o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 10% kwocie 30 złr.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 9 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem kuratorem wierzycieli jest dr. Władysław Pasławski z Kozowy reszty warunków i extrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa dnia 12 marca 1886.

L. 2781 (5100 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Prokuratoryi Skarbu, jako należytość propinacyjną w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 27 września i 28 października 1886, zawsze o godz. 10 rano, licytacya połowy realności w Kozowie położonej, a wedle wykazu hipotecznego tejże gminy nr. 742 Arona Feitel własnej.

Cena wywołania 179 zł. wa.

Zakład 17 zł. 90 ct. aw.

Kuratorem wierzycieli jest p. dr. Pasławski z Kozowy.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w tutej. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa, dnia 24 maja 1886.

L. 3840 (5101 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ck. Prokuratoryi skarbu, jako należytość propinacyjną w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 27 września i 28 października 1886 zawsze o godzinie 10 rano licytacya połowy realności w Kozowie położonej a wedle wykazu hipotecznego tejże gminy nr. 742 Tauby Teitel własnej.

Cena wywołania 179 zł. wa.

Wadyum 17 zł. 90 ct. wa.

Kuratorem wierzycieli jest p. dr. Pasławski z Kozowy.

Akt oszaowania i resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa, 15 czerwca 1886.

L. 8211. (5248 2—3)

Sąd przeprowadzi w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw Janowi i Katarzynie Capom o zapłacenie 14 rat po 9 zł. zpn. w dniach, 19 sierpnia 15 września, 20 października 1886 każdym razem o godzinie 10 zrana publiczną sprzedaż realności pod nk. 78 w Hucie Brzuskiej ciała tabularnego nie stanowiącej, przy trzecim terminie także niżej ceny wywołania 250 złr. wa.

Wadyum 25 zł. aw.

Resztę warunków licytacyi i protokółu zastawniczego przejrzeć można w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy

Bircza, 12 marca 1886.

L. 3110. (5260 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu udziela do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Izaka Hermana przeciw Izraelowi Hermanowi o 230 złr. z pn. odbędzie się w dniach 4 sierpnia 1886, 1 września 1886 i 6 października 1886, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż placu budowlanego pod l. k. 209 w Niżniowie, ciała tabularnego stanowiącego, z tem, że plac ten na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej, na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedany zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 160 zł.

Wadyum 16 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania są w tus. registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 31 marca 1886.

L. 408. (5218 3—3)

Dnia 24 sierpnia, 28 września, 2 listopada 1886, o 11 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 101 i 180 w Biesiadkach. wyk. hip. 101 180 księgi grun. gminy Biesiadki, Mateusza i Doroty Sachów własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 12 rat po 39 zł. 25 cnt. i reszty kapitału 537 złr. 98 cnt. w. a.

Cena wywołania 1.200 zł.

Wadyum 120 zł.

Wyciąg hipoteczny. warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 2go listopada 1886, o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 28 lutego 1886.

L. 1800. (5249 3—3)

Celem wydobycia dłużnej kwoty 500 złr. z pn., na rzecz Narcyza Polańskiego odbędzie się na dniach I: 16 sierpnia, II: 16 września i III: 18 października 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 116/77 w Wysocku wyżnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, własność dłużnika Michała Hulaka stanowiącej, protokołami z dnia 26 października 1875 licz. 4512 i 29 czerwca 1881 l 3386 zastawniczo opisanej, zaś protokołami z dnia 19 sierpnia 1878 l. 3226 i 17 listopada 1883 l. 5725 ocenionej z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim i niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej kwoty na tejże realności ciążącej.

Cenę wywołania stanowi kwotę 965 zł.

Wadyum zaś 10 prc.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż protokół opisania i oszacowania można w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia, 1 czerwca 1886.

L. 2435. (5247 3—3)

W dniach 19 sierpnia, 15 września i 20 października 1886, o godzinie 10 z rana przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod l. k. 96 w Birczy, Samuela Ungera własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Chaima Simona pto 30 złr. 81 cnt. z pn.

Cena wywołania 249 zł.

Wadyum 24 zł. 90 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bircza, 23 kwietnia 1886.

L. 4561. (5223 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 24go sierpnia 1886, o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa Stefana Bociury pod l. k. 58 rep. 4 w Chliplach na zaspokojenie dłużnej przez niego Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi 18 rat po 6 zł. i resztę kapitału 11 zł. 60 ct. w. a. z pn., z dołożeniem, że na tym terminie gospodarstwo rzeczone za jakąbądź cenę sprzedanem zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 350 złr.

Zakład 17 zł. 50 ct. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia, tudzież warunki licytacyi pdzejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych, którymby uchwałę niniejszą wcale nie, lub należycie doręczyć nie można, ustanowiono kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krókowskiego

Mościska, 26 maja 1886.

L. 31103. (5164 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 6.000 złr. z pn., odbędzie się dnia 16 września 1886, o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do dłużnika Noego Wundera wedle Dom. 82/96 pag. 208/356 n. 23/21 haer. należącej się realności pol l. k. $504^3/_4$ we Lwowie położonej, z dwóch ciał hipotecznych się składającej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 12.425 zł. sprzedaną zostanie, źe jako wadyum kwota 1 242 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, że dla nieznanych wierzycieli i tych osób, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 22go stycznia 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, adw. dr. Waldmann kuratorem mianowany został.

Lwów, dnia 3 lipca 1886.

L. 3387. (5134 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie wiadomo czyni, że celem wydobżcia wywalczonej Fedia Brycza kwoty 111 zł. 50 cnt. w. a. przeprowadzi tenże sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 2 w Korczówce położonej z budynków mieszkalnych i ekonomicznych, roli, łąk i ogrodu, tudzież łąk leśnych się składającej, ciała tabularnego niestanowiącej, Danyła Matwijiszyna własnej, dnia 23 września 1886, dnia 28 października 1886 i dnia 25 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, z tem, że rzeczona realność w dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną zostanie, zaś na trzecim poniżej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 780 zł. w. a.

Poręczne wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Żurawno, dnia 5 czerwca 1886.

Wyroki prasowe.

Z. 5269.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 2. und 6. Juli 1886, Z3. 20040, 20276, 20451 und 20517, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Narodni Listy“ Nr. 177 vom 28. Juni 1886 wegen des Artikels „Novy ministr “ nach §. 300 St. G.; dann derselben Zeitschrift Nr. 179 (Nachmittagsausgabe) vom 30 Juni 1886 wegen des Artikels „Swedek, devet . . .“ nach den §§. 309, 310 St. G, Art. VII des Ges. vom 17. December 1862 und § 300 St. G.; „Bohemia“ Nr. 181 vom 2. Juli 1886 wegen des Artikels „Die Kaiser-Joseph-Feier“; endlich „Pribramske listy“ Nr. 19 vom 1. Juli 1886 wegen der Artikel „Hromosvody . . .“ und „Navestni tabula . . .“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26. Juni 1886, Z. 19387,

bie Weiterverbreitung der Druckschrift (Gedicht) „Praci" „Tiskem Jos. R. Vilimka v Praze. Nakladem vlastnim" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 28. Juni 1886 Zz. 19658, 19659 und 19657 die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Humoristicke listy" Nr. 26 vom 25 Juni 1886 wegen der Artikel „Z nauky v lecieh" und „Granaty . . ." nach §. 65 a St. G., beziehungsw. §. 300 St. G.; dann „Vesna Kutnohorska" Nr. 13 vom 23 Juni 1886 wegen des Artikels „Konec Komedie" nach §. 65 a St. G; endlich „Narodni listy" Nr. 172 (Nachmittagsausgabe) vom 23. Juni 1886 wegen des Artikels „Turecka nahrada . . ." nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7. Juli 1886, Zz. 3461, und 3485, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Svoboda" Nr. 13 vom 1. Juli 1886, wegen des Artikels „Vynatky z talmudu"; dann „Deutsche Volksschrift" Nr. 27 vom 3. Juli 1886 wegen der Artikel „Schmutziger Kost . . .", „Wichtige Unterschiede" und „Eine Deutschnationale Volksversammlung in Cassel" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. Juni 1886, Zahl 5437, die Weiterverbreitung der Chicagoer Zeitschrift „Budoucnost", und zwar: Nr. 116 vom 11. März 1886 nach den §§ 58 c, 59 und 305 St. G.; Nr. 121 vom 15. April 1886 nach den §§. 63, 300 und 305 St. G; endlich Nr. 123 vom 29. April 1886 nach den §§. 305 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1886, Z. 3126 die Weiterverbreitung der „Deutsch - österr Volkszeitung" Nr. 46 vom 9 Juni 1886 wegen des Artikels „Tschechische Schulfabriken" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 25, 28. Juni und 1. Juli 1886, Zz. 4288, 4352, 4362 und 4395, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Edinost" Nr. 49 vom 19. Juni 1886 wegen des Artikels „Tolerantnost" nach §. 302 St. G.; dann „L'Indipendente" Nr. 3273 vom 22. Juni 1886 wegen des Artikels „Lettere Istriani" „L'Alabarda Triestina" Nr. 172 vom 23sten Juni 1886 wegen des Artikels „Echi Istriani" nach §. 300 St. G.; endlich „K'Alabarda Triestina" Nr. 174 vom 25 Juni 1886 wegen des Artikels „Aumento della popolazione . . ." nach §. 65 a St. G. verboten.

Kuratele.

L. 6872 (5261 3—3)
Józef Szydłowski z Tłumacza uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiony Piotr Szydłowski z Tłumacza.
Ck. sąd powiatowy.
Tłumacz 14 lipca 1886.

L. 3877 (5235 3—3)
Jan Piekarz z Buliny uznany marnotrawcą, kuratorem jego jest Jan Jaskowiec z Buliny.
Ck. sąd powiatowy.
Myślenice dnia 30 czerwca 1686.

L. 4722 (5251 3—3)
Józefa Barabasza uznano marnotrawcą Kuratorem ustanowiono Józefa Szurmę, obaj z Przemysłowa.
Ck. sąd powiatowy.
Bełz dnia 29 czerwca 1885.

L. 4135 (5252 3—3)
Elżbietę Kozłowską z Bełza uznano marnotrawczynią, kuratorem ustanowiono jej męża Józefa Kozłowskiego.
Ck. sąd powiatowy.
Bełz dnia 28 maja 1886

L. 23975 (5326 1—3)
C. k. sąd powiat. miej. del. S. I. we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że na mocy uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 17 kwietnia 1886 l. 18217., Felicya z Koszzowskich Ossolińska we Lwowie, marnotrawnicą uznana i dla niej adwokat krajowy dr. Zygmunt Skowroński kuratorem ustanowiony został.
Lwów, 11 maja 1886.

L. 5914. (5314 1—3)
Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 22 czerwca 1886 l. 5442 uznano Oleksę Wasylkowa, ze Stulska, na umyśle słabym i ustanowiono dla niego kuratorem Piotra Kuziowa, ze Stulska.
C. k. sąd powiatowy.
Mikołajów, 30 czerwca 1886.

Upadłości.

L. 7870. (5307)
C k. sąd obwodowy w Samborze, jako sąd konkursowy ustanowił Munischa Kreppla z Drohobycza, stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Salamona Józefa Kreisberga, kupca w Drohobyczu, a Jakóba dra Fruchtmana z Drohobycza, jego zastępcą.
Sambor, 20 lipca 1886.

L. 4986 (5305)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza, że na podstawie oboru na dniu 5 lipca 1886 przez wierzycieli upadkowych uskutecznionego, stosownie do wniosku komisarza upadłości, mianuje Arowiana Blattberga, kupca w Rzeszowie zadowcą, zaś Hirscha Strižowera, kupca w Rzeszowie, jego zastępcą masy upadkowej Judy Engländera, kramarza mięszanych towarów w Rzeszowie
Rzeszów, dnia 8 lipca 1886.

L. 33560. (5322)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem interesowanych, że na podstawie wyboru przez wierzycieli masy rozbiorowej protokołowanego kupca S. Mütza we Lwowie na terminie dnia 4 lipca 1886 uskutecznionego, adw. dr. Józef Czeszer zarządcą tejże masy a dr. Leon Zion, zastępcą zarządcy ustanowiony został.
Lwów, dnia 17 lipca 1886.

L. 9548 (5279 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Szymona Bieler, nieprotok. kupca tow. korzennych w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy, o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Piątkowskiego c. k. radcę s. kr., a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Blausteina.
Wierzyciele wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 26 lipca 1886 o godz. 10 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensyę wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.
C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do 13 września 1886, bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego, podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 4 października 1886 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.
Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.
Wierzycieli, którzy w Tarnopolu, lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Tarnopolu zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym by został.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".
Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.
Tarnopol, 11 lipca 1886.

Konkursa.

L. 6083|pr. (5320 2—3)
Celem obsadzenia opróżnionej posady adjunkta inspekcyi leśnej, rangi X. klasy przy tutejszem c. k. Namiestnictwie z systemizowanemi dla urzędników państwowych tej rangi poborami i ryczałtem rocznym na opędzenie kosztów podróży i wydatków kancelaryjnych, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem od 31 sierpnia b r.
Ubiegający się o tę posadę mają w myśl §. 5. rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa z 27. lipca 1883 nr. 137 dz. p. p. wykazać, że uzyskali wymaganą do służby techniczo-lasowej przy zarządzie lasów rządowych kwalifikacyę i że odbyli co najmniej, pięcioletnią praktykę w lasach rządowych lub większych lasach prywatnych w końcu, że władają językami krajowemi i językiem niemieckim.
Podania, zaopatrzone w należyte dowody kwalifikacyi, wniosą mają petenci zostający w służbie rządowej za pośrednictwem swej przełożonej Władzy inni zaś petenci na ręce c. k. starosty, w którego powiecie stale przebywają, w wyznaczonym wyżej terminie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, 22 lipca 1886.

L. 6151 (5294 1—2)
Odnośnie do konkursu w nrze 166 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na dwie posady rewidentów rachunkowych i jednej posady asystenta, oficyała i praktykanta rachunkowego przy c. k. wyższym sądzie krajowym we Lwowie z dniem 15 sierpnia 1886 upływa.
Lwów, dnia 21 lipca 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 15204 (5302 1—3)
C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Gottfrieda 2 im. Thurma, że w sprawie Zygmunta Schornsteina przeciw niemu i wspólnikom o zapłacenie sumy wekslowej 244 złr. a. w. zpn. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Brummera w Krakowie a to celem doręczenia uchwyły z dnia 12 lutego 1886 l. 3151 i wyroku z dnia 12 marca 1886 l. 5119.
Kraków 25 czerwca 1886.

L. 9453 (5309 1—3)
C k. sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie wsprawie tabularnej Wawrzyńca, Krutnika z Kaśką Bartoszyna, córki Teresy, o intabulacyę prawa własności do ciała hipotecznego l. wyk. 28 dla gminy Złoczów Zazule zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Kaśkę Bartoszynę, córkę Teresy, że odnośną uchwałę tabularną z dnia 30 września 1885 l. 7335 dla niej adresowaną, doręczono dla ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dra Mijakowskiemu w Złoczowie.
Złoczów dnia 17 czerwca 1886.

L. 2876 (5310 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Esterę Reistę dw. im. Klein albo Lichtenputz, że dla niej kuratorem adwokata krajowego dra Starzewskiego ustanowiono, któremu ts. uchwała z dnia 18 sierpnia 1884 l. 11894 się doręcza
Brody dnia 19 lutego 1885.

L. 4151 (5306)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza, że na dniu dzisiejszym do rejestru firm pojedyńczych firma „Józef Rosenfeld handel towarów mięszanych w Kolbuszowy" wpisaną została.
Siedzibą tej firmy jest Kolbuszowa, właścicielem Józef Rosenfeld, który też takową „Józef Rozenfeld podpisywać będzie.
Rzeszów, dnia 8 lipca 1886.

L. 5911—14 (5241 3—3)
Na prośby dra Bolesława Serkowskiego i Maryi Kuśnierz, wzywa się posiadaczy następnych przy pożarze miasta Stryj zaginionych książeczek oszczędności towarzystwa zaliczkowego: w Stryju
a. daty Stryj 16 stycznia 1886 nr. 495 na kwotę 8 złr. na imię Włodzimierza Serkowskiego wystawioną;
b. daty Stryj 4 kwietnia 1885 nr. 428 na kwotę 15 złr. 26 ct. na imię Maryi Serkowskiej wystawioną;
c. daty Stryj 25 stycznia 1886 nr. 497 na kwotę 1060 złr. na imię Bolesława Serkowskiego wystawioną;
d. daty Stryj 6 Grudnia 1883 nr. 311 na kwotę 69 zł imię Maryi Kuśnierz wystawioną, by do sześć miesięcy od trzeciorazowego ogłoszenia edyktu gazetą, wyż wymienione książeczki tem pewniej okazali, gdyż w przeciwnym razie takowe nieważne uznane będą.
Od ck. Sądu obwodowego
Sambor 30 czerwca 1886.

L. 5165 (5256 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Krakowcu po wołuje do spadku po Stefanie Wasylewie, w Żmijowiskach bez testamentu w dniu 5 września 1883 z marłym, tegoż syna Iwana Wasylowa nie znanego z życia ani z miejsca pobytu, z zakreślając mu celem wniesienia deklaracyi spadkowej, termin roczny od poniższego dnia liczyć się mający, ostrzega go po beskutecznym upływie tego terminu rozprawa spadkowa z kuratorem dlań w osobie Matwija Kapelucha z Żmijowisk postanowionym przeprowadzony będzie.
Krakowiec 26 lutego 1886.

L. 2981 (5243 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, iż w sprawie Wojciecha Urbanek, Franciszki Urbanek i Tekli Zwaryez o wpis prawa własności do ciała hip: ks: gr: miasta Złoczowa l. wyk. 855 objętego, ustanowił adwokata dra Wesołowskiego, substytując temuż adwokata dra Billeta kuratorem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Władysława Lewickiego i wzywa tegoż, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił instrukcyi, lub też wymienił sądowi innego pełnomocnika.
Złoczów 9 czerwca 1886.

L. 3308. (5303)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach oznajmia, że wskutek uchwały z 29 maja 1886 l. 2070 wpisano dnia 16 czerwca 1886 w rejestrze firm spółek zarobkowych i gospodarczych pry firmie: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Brzeżanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", iż Maurycy Perl z posady dyrektora likwidacyjnego czyli kontrolora zrezygnował, i że na odbytem w dniu 4 listopada 1885 walnem zgromadzeniu członków uchwalono zmianę §§. 3, 7, 9, 11, 13, 15, 19, 27, 28, 33, 36, 45, 53 i 57 statutów, wskutek czego obecnie dyrekcya składa się z dwóch członków, mianowicie dyrektora kierującego i dyrektora kancelaryjnego, ewentualnie jednego zastępcy; do ważności zobowiązań wobec osób trzecich potrzeba podpisu obu członków dyrekcyi lub dyrektora i zastępcy; wypłaty wszelkiego rodzaju z kasy stowarzyszenia mogą być uskutecznione tylko na pisemne asygnaty, zaopatrzone podpisami obu członków dyrekcyi; że w myśl uchwalonych powyższych zmian na odbytem w dniu 12 kwietnia 1886 walnem zebraniu członków wybrano Mojżesza Gottworth z Brzeżan dyrektorem kancelaryjnym, a Leibę Vogel z Brzeżan zastępcą dyrektora.
Brzeżany, dnia 3 lipca 1886.

L. 27640. (5323 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem edyktem wszystkich tych, którzyby zagubioną przez Władysława Gustawicza z końcem stycznia lub początkiem lutego 1886 książeczkę wkładkową gal. Kasy oszczędności we Lwowie nr. 54.785, wystawioną na dniu 24 listopada 1885 na imię „Rosa" i na kwotę 50 zł. a. w. opiewającą, w swoich mieli rękach, aby w przeciągu 6ciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskie" licząc, prawa swe do opisanej książeczki zgłosili i takową sądowi przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym książeczka ta za amortyzowaną uznaną zostanie.
Lwów, dnia 19 czerwca 1886.

L. 34911. (5321 1—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Janowi Nep. Sanderowi, że przeciw niemu został na dniu 10 lipca 1886 do l. 32.612 na rzecz galic. Kasy oszczędności we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy weks. 3.000 zł. wa. z pn.
Gdy tenże z życia i miejsca pobytu nie jest wiadomym, ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dr. Rogalskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Szydłowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywa się zatem Jana Nep. Sandera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego sobie zastępcę obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 22 lipca 1886.

L. 17062. (5301 1—3)
C. k. sąd krajowy oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu i życia Ludwikowi Ochabowiczowi, iż na prośbę Lotty Silbersteinowej o wykreślenie ostrzeżenia prawa zastawu dla sumy 4010 zł. pol. w stanie biernym realności w Krakowie l. 179 dziel. I. l. w. h. 171 zapisanego, w myśl §. 45 u h. wyznaczony został termin na dzień 15 września 1886 o godz. 10 rano, i że ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Czernego a tegoż zastępcą adwokata dr. Paszkowskiego.
Wzywa się zatem Ludwika Ochabowicza, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 9 lipca 1886.

L. 3552 (5291 2—3)

Zawiadamia się z pobytu niewiadomego Mateusza Osetka, że przeciw niemu i innym Hirsch Birnbach wniósł pozew o 95 złr., który do rozpr: sumar: na dzień 6 sierpnia 1886 zadekretowano i dlań kuratorem Michała Piotrygę zamianowano. Wzywa się go zatem, aby na powyższym terminie sam stanął, lub pełnomocnika ustanowił albo kuratorowi informacyi do obrony udzielił.

Ck. sąd powiatowy.

Sokołów dnia 3 czerwca 1886.

L. 5894 (5284 2—3)

C. k. sąd powiatowy w dobromilu wzywa nieznanego z pobytu Kazimierza Jabłońskiego, powołanego do spadku po zmarłej w Kalwaryi dnia 24 kwietnia 1885 Maryi Jabłońskiej, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, aby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego w sądzie tutejszym zgłosił się i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Ludwikiem Jabłońskim będzie przeprowadzoną.

Dobromil, 3 czerwca 1886.

Z. 3839. (5246 2—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte Biala werden diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des am 13 December 1885 in Biala mit Testament verstorbenen Carl Lensfeld, Realitätenbesitzer aus Biala eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert, bei diesem Gerichte zur Anmeldung und Darthuung der Ansprüche den 2. August 1886 um 9 Uhr Morgens zu erscheinen, oder bis dahin ihr Gesuch schriftlich zu überreichen, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustände als, insoferne ihnen ein Pfandrecht zusteht.

Biala, den 3. Mai 1886.

L. 3301 (5224 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, iż w dniu 17 sierpnia 1869 umarła Maryanna Stecowa bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Do spadku po niej konkurują także jako dziedzice z ustawy jej synowie Franciszek i Roman Stecowie z miejsca pobytu niewiadomi.

Wzywa się więc Franciszka i Romana Steców, aby w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego zgłosili się do sądu w Tuchowie i deklaracyę wnieśli, gdyż inaczej pertraktacya spadku przeprowadzoną zostanie z dziedzicami, którzy się zgłoszą i z ustanowionym dla nich kuratorem Franciszkiem Frydmanem.

Dla Franciszka i Romana Steców ustanawia sąd kuratorem Franciszka Frydmana, celem zastępywania ich także w pertraktacyi spadkowej po ich ojcu Karolu Stecu.

Tuchów, dnia 25 maja 1886.

L. 1490. (5012 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Fenichela, iż przeciw niemu wniósł pod dniem 23 czerwca 1886 Juda Schünberg pozew wekslowy o 33 złr. wa. z pn. i że wydany nakaz zapłaty z d. 26 czerwca 1886 l. 4490 doręczono ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adw. drowi Leonowi Bersonowi w Nowym Sączu.

Wzywa się zatem Izraela Fenichela, aby ustanowionemu dlań kuratorowi dostarczył potrzebnych środków obrony, lub sądowi wskazał innego zastępcę, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, 26 czerwca 1886.

L. 4734 (5232 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu oznajmia Izraelowi Fenichlowi z Binarony, z miejsca pobytu niewiadomemu, że przeciw niemu Maurycy Meth wniósł skargę pod dniem 24 czerwca 1886 l. 4734 o 200 złr. wa. którą z powodu jego nieznanego miejsca pobytu ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Józefowi Radomyskiemu adwokatowi w Gorlicach doręczono wyznaczając do rozprawy sumarycznej termin na 16 sierpnia 1886 o godz 10 rano.

Wzywa się zatem Izraela Fenichla by sobie pełnomocnika obrał i o tem tutejszemu sądowi doniósł, lub ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył inaczej rozprawa z kuratorem się odbędzie, a pozwany skutki nie dostatecznej obrony, sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, dnia 9 lipca 1886.

L. 955. (5258 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia Michała Byczka z miejsca pobytu niewiadomego, że Maryja Siekanowiz przeciw Hnatowi Byczek, Jackowi Byczek, Michałowi Byczek i Katarzynie Byczek o uznanie własności i wyjęcie ruchomości z pod egzekucyi w sprawie egzekucyjnej pozwanych, przeciw Joslowi Feldhorn i Probrowi Siekanowiczowi pto 80 złr. wa. z pn. na dniu 16 listopada 1885 do l. 4735 pozew w sądzie tutejszym wniosła, na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 6 sierpnia 1886 godzinę 9 z rana wyznaczony został i że dla Michała Byczka kuratorem Iwana Rakoczego z Naslasowa ustanowiono i temuż pozew doręczono.

Wzywa się przeto Michała Byczka, by na terminie powyższym osobiście stanął, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, albo też innego zastępcę sobie ustanowił inaczej bowiem złe skutki zaniedbania tego samemu sobie przypisaćby musiał.

Mikulińce, 8 marca 1886.

L. 3436 (5250 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Pilawskiego, że w przedmiocie sprostowania wpisu własności w wyk. hip. 202 księgi gruntowej gminy katastralnej Brzozów dla niego Wojciech Ostrowski kuratorem został ustanowiony, z którym dochodzenie na dniu 30 września 1886 o 9 godzinie przed południem zostanie przeprowadzone.

Brzozów, dnia 30 czerwca 1886.

L. 6624 (5278 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa na prośbę komitetu cerkiewnego w Hruszowie posiadacza zaginionej książeczki oszczędności na sumę 277 złr. 85 cnt. a. w. przez towarzystwo zaliczkowe w Drohobyczu stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką na rzecz fondu cerkwy maternoj w Hruszowie doliecznoj, pod dniem 4 września 1881 l. 897 wystawionej, aby w przeciągu jednego roku, sześć tygodni trzech dni, książeczkę tę tempewniej zgłosił i swe prawa do niej wykazał, gdyż po upływie tego terminu książeczka ta nieważną uznaną będzie.

Sambor 16 czerwca 1886.

L. 29046 (5264 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa edyktem wszystkich posiadaczy obligacyj indemnizacyjnych okręgu lwowskiego nr. 34359, 13427 i 19695 oznaczonych po 100 zł. aw opiewających, z kuponami od dnia 1 maja 1886 płatnymi, ażeby wspomnione obligacye indemnizacyjne w przeciągu 3 lat licząc, od dnia zapadłości ostatniego kuponu a w razie wylosowania obligacyj od dnia wylosowania, zaś kupony płatne dnia 1 maja 1886 w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej, wreszcie kupony już po dniu 1 maja 1886 zapadające, w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia zapadłości każdego kuponu, tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożyli, ile że po upływie tego terminu, w mowie będące obligacye i kupony za umorzone i nieważne uznane zostaną.

Lwów, dnia 26 czerwca 1886.

L. 31298 (5293 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 2 lipca 1886 do l. 31298 wnieśli spadkobiercy Maryanny Kowalewskiej, Ludwik Włodek i inni przeciwko Leizerowi Rostholderowi względnie spadkobiercom jego pozew o wykreślenie prawa zastawu pretensyi wekslowej 500 zł. m. k., z masy spadkowej Maryanny Kowalewskiej, na który to pozew wyznaczono termin trzydziestodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Leizora Rostholdera, względnie jego spadkobierców nie jest wiadome, został dla nie go adw. dr. Weiss kuratorem, a tegoż za stępcą adw. dr. Natansohn mianowany.

Wzywa się zatem p. Leizora Rostholdera, względnie spadkobierców jego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali, tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 10 lipca 1886

L. 836. (5240 3—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego, zamianował dla trzeciej dnia 9 września 1886 o 8 godzinie rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, przewodniczą ym Prezydenta tegoż sądu, zaś zastępcami przewodniczącego radców: Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego, Henryka Rappego, Fryderyka Kunzeka, Jana Jakubowskiego i dra Michała Stefko.

Sambor, dnia 12 lipca 1886.

L. 6765. (5233 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie uwiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Teklę Chrabąszcz, iż w sądzie tutejszym toczy się przeciw niej spór wniesiony przez Józefa Orwata o rozdział współwłasności realności pod nr 42 w Borkach.

Wzywa się zatem Teklę Chrabąszcz, aby się na terminie w dniu 10 sierpnia 1886 wyznaczonym do wniesienia oświadczenia czy do obrony wniesionej przez współpozwanego Wojciecha Chrabąszcza przystępuje, stawiła lub potrzebnej informacyi ustanowionemu kuratorowi p. Władysławowi Trzecieskiemu w Dąbrowie udzieliła, gdyż z zaniedbania wynikłe skutki sama sobie przypisać będzie winna.

Dąbrowa, dnia 17 lipca 1886.

L. 27294 (5268)

C. k. sąd krajowy. jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę: „Selig Mach, dzierżawa propinacyi“ w Steniatynie w powiecie sokalskim w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych dnia 10 czerwca 1886 wpisano.

Lwów, dnia 19 czerwca 1886.

L. 3712 (5259 3—3)

W Lesienicach koło Lwowa przydybano w karczmie 10 maja 1886 parę koni, skradzionych Wasylowi Kosteckiemu w Piaskach; według wszelkiego prawdopodobieństwa z kradzieży pochodzące dwa wózki, uprząż, dwa kożuchi i bundę. Niewiadomy właściciel tych rzeczy zgłosi się tutaj do roku i wykaże do takowych swe prawa własności

Sąd powiatowy

Szczerzec 18 lipca 1886.

Doniesienia prywatne.

5300

Ogłoszenie.

Towarzystwo powroźnicze w Radymnie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, odbędzie dnia 31 lipca o godz. 4 z południa

Walne kwartalne zgromadzenie

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Odczytanie protokołu ostatniego walnego zgromadzenia.
2) Sprawozdanie ze stanu towarzystwa, tudzież z przeprowadzonej lustracyi przez delegata związku stowarzyszeń (sprawozdanie p. L. Postor).
3) Wybór uzupełniający jednego członka Rady nadzorczej.
4) Rezygnacya magazyniera p. Jędrzeja Burgilewicza, wybór nowego i zatwierdzenie tegoż, tudzież ewentualny wybór jednego członka Rady nadzorczej.
5) Wnioski członków.

Radymno, 21 lipca 1886.

prezes Rady nadzorczej

Aleksander Krafft.

209 5331

Ogłoszenie.

Walne, nadzwyczajne zgromadzenie członków towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką „Zastępstwa Banku Krajowego“, odbędzie się dnia 4 sierpnia 1886 o godzinie 4 po południu, w biurze własnem, o czem się szanownych członków zawiadamia

PORZĄDEK DZIENNY.

Uzupełniające wybory dwóch członków Dyrekcyi i dwóch zastępców w miejsce, z własnej woli ustępujących.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu, Stowarzyszenia zarejestr. z nieogr. poręką.

przewodniczący **Alfred Ornstein.** członek Rady nadz **Mikołaj Dubicki.**

POMOCNIKA

poszukuje biuro Emila Brajera Kazimierzowska 37.
(Oferty osobiście). 5142 4-?

Ulica Podlewskiego nr. 4 i nr. 6. (przedłużenie ulicy Jagiellońskiej przy ulicy Brygidzkiej).
większe i mniejsze pomieszkanie
ulica Brajerowska l. 8. (od niedawna przedłużona do ulicy Mickiewicza)
większe i mniejsze pomieszkania
Bliższej wiadomości udziela **Zarząd realności Emila Brajera**, Kazimierzowska liczba 37. 5142 7—?

Rzepa pastewna

ścierniańka, nasienie świeże i pewne **1 litr 1 złr.** w. a. poleca
J. Bulsiewicz
skład nasion 4423 6—6
w **Bochni.**

Jako korrespondent

w niemieckim i polskim języku, lub też jako voyager poszukuje młody księgarz z wyższem wykształceniem szkolnem, zaraz lub później, w jakimkolwiek składzie, miejsca.

Łaskawe oferty: J. Wisniewski, Neurode (Preusisch Schlesien). 5332

Ogromne zyski

przynosi parcelacya gruntów. Takową uskutecznia a mianowicie: 5327 1—3
a) Dzieli większe posiadłości na folwarki,
b) Uskutecznia częściowy podział na pojedyńcze chłopskie gospodarstwa,
c) Dzieli chłopskie gospodarstwa na dowolne części w celu rozsprzedania,
d) Sporządza mapy tabularne.
Wczesne zgłoszenia przyjmuje biuro autoryzowanego geometry, ul. Kurkowa l 5 we Lwowie.
Zgłoszenia co do sprzedaży i kupna franko.

FARBY OLEJNE

gotowe do użytku i szybko schnące,
FARBY
do malowania dachów, w najlepszym pokoście tarte,
Najlepsze farby
tarte w pokoście mineralnym, odpowiadają różnym celom, nadają farbę i połysk za jednorazowem pociągnięciem, wysechają w niewielu godzinach i tańsze są od olejnych.
Farby do fasad
rozpuszczalne w wapnie do kolorowania budynków w 36 kolorach
Wszelkie gatunki lakierów krajowych i zagranicznych
Pędzle
znajlepiej renomowanych fabryk. Tektury dachowe, ter pogazowy i drzewny, masa terowa, asfalt, cement, gips.
Oliwy do maszyn i smarowidło do osi żelaznych.
Pasy skórzanne do maszyn.
Pasy gumowe do maszyn. (2529 17—?)
Gurty konopne do maszyn.
NOWOŚĆ:
Lniane napuszczane pasy do maszyn etc.
polecają:
Hübner i Hanke we Lwowie.
Karty wzorów, cenniki i specyalne oferty, na żądanie gratis i franko.

Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct** i wyżej. [5170 16-?]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach.

329 4880 2—3

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny
BANK HIPOTECZNY
we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 30 kwietnia 1886 roku a nieprolongowane i niewykupione zastawy **w kasie zaliczkowej,** mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

w dniach 2 i 3 sierpnia 1886 r. **o godzinie pół do 10tej przed południem,** wobec c. k. notaryusza, przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki (w lokalu na ten cel urządzonym w podwórzu na lewo).

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Lwów, dnia 5 lipca 1886.

Dyrekcya.

Amerykańska nieprzemakalna

„HYATT-BIELIZNA,“

którą każdy może oczyścić, gdy się zimną wodą i do tego celu przygotowanem mydłem, szczotką natrze.

Kołnierzyk stojący wszelkich modnych fasonów kosztuje	30 ct.
„ do wykładania „ „ „ „	40 „
Para mansztów dla dzieci	50 „
„ „ „ pań	60 „
„ „ „ męszczyzn	70 „

Jedna spinka do kołnierzyków 10 ct. Para spinek do mansztów 40 ct. Sztuka Hyatt mydła 10 ct.

KRAWATKI, najnowszy wynalazek 5328 1—5

(patent J. N. S.) imitacya najnowszych materyj, które podobnie jak bieliznę czyścić można, sztuka 50 ct.

J. N. SCHMEIDLER

C. K. NADWORNY FABRY- KANT GUMOWYCH TOWARÓW

Fabryka VII., Stiftgasse Nr. 19. — WIEDEŃ. — Filia I. Rothenthurmstr. 19.

Wysyłka za pobraniem lub nadesłaniem gotówki. — Odsprzedającym opust.

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny,** nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA
1 flakon ekstraktu orzechowego po złr. 1·50 i złr. 3·—
1 słoik pomady orzechowej po złr. 1·— i złr. 2·—
1 flakon olejku orzechowego po złr. 1·— i złr. 2·—

Składy we **Lwowie** u **Zygmunta Ruckera,** aptekarza i we wszystkich składach perfumeryi i fryzyerów. (1730 0—20)

CZIGELKA

ZDRÓJ LUDWIKA (3441 9—13)

Szczawa alkaliczno-solna, jod zawierająca.

Zajmująca najpierwsze miejsce co do **największej** ilości węglanu sodowego pośród wszystkich dotąd znanych zdrojów mineralnych **całej Europy** wyszczególniająca się wielką ilością żelaza i nader obfita w kwas węglowy. Wodzie tej co do przymiotów **nie dorównywa żadna z alkaliczno-solnych szczaw,** a woda ta ze **wszystkich wód mineralnych jod zawierających jest najprzyjemniejszą do picia i najłatwiej bywa znoszoną.**

Szczególnie skuteczną okazała się dotychczas w **cierpieniach żołądka, kiszek, pęcherza, płuc, w gruźlicy, w przewlocznym wrzodzie żołądka, w wolu** i we wszystkich postaciach **zołzów,** jak również w następstwach **kiły.**

Napełnianie i rozsyłka odbywa się przez Zarząd zdrojowy zdroju **Czigelka** (poczta Bardyjów) w Górnych Węgrzech. Broszury o zdroju gratis.

Główny skład rozsyłkowy u A. Muszyńskiego
w GRYBOWIE, dla Galicyi Bukowiny, Rumunii, Król. Polskiego, Rossyi i północ. Niemiec.

TELEGRAM

Niżej podpisany uprzejmie zawiadamia **o nowo urządzonym handlu** towarów bławatnych płócien Galicyjskich i zagranicznych jak również różnych towarów w zakres tegoż handlu wchodzących pod firmą:

Roman Woyczyński

we Lwowie plac Maryacki l. 10. 4744 4—6

P. T.

Uprasza uprzejmie o łaskawe poparcie tego przedsiebiorstwa, zawiadamiam, że wszelkich dołożę starań, by tak doborowym towarem, najniższemi cenami, jako też rzetelną usługą zaskarbić sobie zupełne zaufanie i zadowolnienie moich szanownych odbiorców. Polecając się do usług z poważaniem

Roman Woyczyński.

Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław ... Weber) Papier z c. k. uprzyw. fab...